

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 3-oj po południu z wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu i na prowincji **3 Mk.**

**Biurowisko Redakcji i Administracji ul. Podwale 3. — Ekspedycja miejscowa i zamiejscowa ul. Czarnieckiego 12.** Pojedyncze numery do nabycia w Ekspedycji ul. Czarnieckiego 12, w Reklamie Prasowej, Chorażczyzna 7, w biurze dzienników S. Sokolowskiego, ul. Jagiellońska 7, w trafikach i biurach dzienników. — Listy należy frankować.

Reklamacje otwarte wolne od opłaty. — Konto P. K. O. Nr. 141.690

Telefon Redakcji Nr. 192. — Telefon Administracji 73.



### PRENUMERATA:

we Lwowie bez dostawy	60 Mk.
we Lwowie z dostawą	65 Mk.
z przesyłką pocztową w Polsce	68 Mk.
z przesyłką pocztową w innych państwach	80 Mk.

Wszystkie ogłoszenia przyjmuje Administracja „Gazety Lwowskiej”, Lwów, ul. Podwale 3, w godzinach od 8—2 i 5—7.

„Przewodnik naukowy i literacki” dodatek miesięczny otrzymają tylko cało- i półroczni abonenci „Gazety Lwowskiej” za połowę rocznej prenumeraty t. j. 60 Mk.

„Przewodnik” osobno prenumerowany kosztuje 120 Mk.

Listy i przesyłki rękopisów należy przysyłać do Redakcji „Przewodnika” pod adresem: Lwów, ul. Wałowa 1. 31, I piętro (nad mezaninem).

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Generalny Delegat Rządu dla Galicji przemiłował st. referenta int. Karola Gerstingera z Żółkwi do Lwowa i przydzielił go do Okręgowej Dyrekcji R. bót Publicznych.

Prezes sądu apelacyjnego we Lwowie zamianował oficjalą kancelaryjnego Michała Wirsiuka w Nadwórnej, starszym oficjałem kancelaryjnym w dotychczasowym miejscu służbowym.

Prezes dyrekcji skarbu zamianował w administracji skarbowej w Małopolsce oficjalną kancelaryjnego Michała Grubyma z Bili-grodu kancelistą w XI. klasie rangi z ważnością od 1 lipca 1919.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zamianował naczelnikami urzędów pocztowych: st. oficjalą pocztowego Józefa Obsta w Janowie k. Lwowa, st. oficjalą pocztowego Aleksandra Gaszę w Narolu, st. oficjalą pocztowego Ottona Topolnickiego w Boleszowie, asystenta pocztowego Marcina Prachila w Złotoczach k. Bratowa, st. oficjalą pocztowego Władysława Piotrowską w Waręgu, asystenta pocztowego Emilję Makowską w Kursanach, oficjalą pocztowego Stanisława Horwata w Romnej, oficjalą pocztowego Kazimierza Paradowskiego w Wiśniowicy, asystenta pocztowego Hieronima Jaworskiego

go w Tucholce, asystenta pocztowego Mieczysława Danckiego w Nawarji, asystenta pocztowego Stanisława Gogolewskiego w Krystynopolu, asystenta pocztowego Władysława Skuszkiewicza w Łupkowie.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie przemiłował w porozumieniu z dyrekcją poczt i telegrafów w Krakowie oficjalów pocztowych Stanisława Czajkowskiego, Annę Olszewska, asystentów pocztowych Mariannę Dziubkiewicza, Asolonię Pkatońską, Helenę Sławikówną i praktykantkę pocztową Helenę Władysławową z lwowskiego do krakowskiego okręgu dyrekcji poczt i telegrafów.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zamianował b. adjuanta pocztowego Teodora Hołoweja, urzędnikiem pocztowym X. stopnia służbowego w Labaczowie.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zamianował b. poczmistrza Piotra Krutijsa, oficjałem pocztowym w X. stopniu służbowym urzędników państwowych w Tarnopolu.

Prezydent dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie zamianował b. aspirantkę pocztową Dominikę Fedaszową, praktykantką pocztową XII. stopnia służbowego w Sądowej Wiszni.

Na mocy § 7a. ustawy z dnia 5 maja 1869 Nr. 66 Dz. pr. p. zakazuje się rozszerzenia za Małopolskim obszarem administracyjnym w hodzącego w Wiedniu czasopisma „Jüdische Morgenpost” a zarazem odbiera się temu czasopismu debet pocztowy wskutek jego wrogiego stanowiska wobec Państwa Polskiego.

### Rozporządzenie

Ministra Skarbu z dnia 16 listopada 1920 r. w przedmiocie przedłużenia terminu dodatkowego stemplowania kart do gry.

Na podstawie artykułu 22 ustawy z dnia 6 lipca 1920 r. (Dz. Ustaw R. P. z 1920 r. Nr. 101, poz. 666) w przedmiocie opłaty stemplowej od kart do gry zarządzam:

§ 1. Termin 30-go listopada 1920 r., przewidziany w ustępach pierwszym i piątym § 32 rozporządzenia wykonawczego z dnia 21 października 1920 r. (Dz. Ust. R. P. Nr. 104, poz. 690) dla dodatkowego stemplowania kart do gry, przedłuża się do dnia 20-go grudnia 1920 r. włącznie.

§ 3. Rozporządzenie niniejsze wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Minister Skarbu:

(—) W. Grabski.

(Dz. Ust. Rz. P. Nr. 808 z dnia 25 listopada 1920 r., poz. 713).

### Rozporządzenie

Ministra Skarbu z dnia 30 listopada 1920 r. w przedmiocie uzupełnienia statutu Polskiego Banku Krajowego we Lwowie.

Aż do ustawodawczego załatwienia spraw, związanych z Polskim Bankiem Krajowym we Lwowie — zarządzam tymczasowo; co następuje:

### Art. 1.

Na zasadzie ustawy z dnia 30 stycznia 1920 r. (Dz. Ust. Rz. P. z 1920 r., Nr. 11, poz. 61) oraz rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 27 kwietnia 1920 r. (Dz. Ust. Rz. P. z 1920 r., Nr. 39, poz. 234) statut Polskiego Banku Krajowego, zatwierdzony reskryptem b. c. k. ministerstwa spraw wewnętrznych w Wiedniu z dnia 2-go maja 1882 r. L. 6646 uzupełnia się następującymi przepisami:

1. Kapitał zakładowy Polskiego Banku Krajowego wynoszący pierwotnie dwa miliony koreń, a następnie powiększony drogą przejęcia przewyższy dochodów Banku o kwotę 2 400 000 i uchwałami Seimu Krajowego z dnia 7-go października 1907 roku o kwotę 7 600 000 i z dnia 25-go lutego 1914 r. o kwotę koron 88 000 000, będzie uzupełniony do wysokości stu milionów marek polskich.

Sposób i warunki przeprowadzenia tego oraz następnych podwyższeń kapitału ustali Minister Skarbu po wstąpieniu Rady Nadzorczej na wniosek Dyrekcji Banku;

2. główną siedzibą Banku jest stoleczne miasto Warszawa;

3. zakres działania Banku, określony dotychczasowym statutem, rozciąga się na cały obszar Państwa Polskiego;

4. w pisześci swojej będzie Bank używał godła państwowego z napisem: Polski Bank Krajowy;

5. w myśl ustawy z dnia 30 stycznia 1920 r. (Dz. Ust. Nr. 11, poz. 61) — Skarb Rzeczypospolitej ręczy w granicach przewidzianych dotychczasowym statutem Polskiego Banku Krajowego posiadaczom listów zastawnych, obligacji kolejowych i obligacji komunalnych oraz posiadaczom książeczek wkładekowych tegoż Banku za zwrot kapitału i wypłaty procentów od tychże;

6. listy zastawne, obligacje kolejowe, obligacje komunalne i książeczki wkładekowe Polskiego Banku Krajowego mogą być używane na lokację kapitałów, przy których u-

Aurelija Wyleżyńska.

27)

lub że miałbym zamącić pani umie spojrzanie...

— Dziś mi się jednak zdaje, że za moją mękę mieć będę nagrodę. Ty mnie pokochasz, ty mnie musisz pokochać, ty może już mnie kochasz?

Ukrył twarz na jej kolanach. A Janka wolno głaskała długie jego włosy.

— Nie Kocham, nie pokocham nigdy, mówiło serce, ale usta nie śmiały wypowiedzieć tych słów.

— Zdobędę twą miłość, jak zdobyłem tyle rzeczy w świecie. Ja wszystkie musiałem przemocą broń od życia: naukę, zdolność, sławę. Ale los tylko takim jest uległy.

— Lecz nie ja, nie ja — płakała w niej dusza wreszcie z jesiennym deszczem, płakała skargą własną samotności i żalem do siebie, że nie potrafi kochać tego człowieka.

### XXI.

Po kilku tygodniach zmagani się ze sobą i wciąż rosnącym uczuciem Kazimierza Janka została jego kochanką.

Odebrała mu się w chwili jakiegos niezrozumiałego dla niej samej, współuczucia czy poświęcenia. Oddała mu się z tajemną nadzieją, że z biegiem czasu porwie ją fala miłości i on poświęci jej ciało, jak już nieraz posiadał jej duszę.

Jednak dni upływały, a w Jance zmiany nie zaszły. Pasa przelotnymi momentami, kiedy młode jej zmysły spragnione piieszczem, soddawały się rozkoszy, na ogół uciekała od serdeczniejszych przejawów uczuć Kazimierza, bała ich się wprost.

Powiem odcień z obowółego żalu legł między nimi. Kazimierz nigdy w życiu nie

czuł w sobie takiej rozterki. Szedł zawsze napród, pewny swej drogi i celów, teraz szamotał się wśród szerepczących uczuć. Bolał nad tym, że brakło mu sił do czekania na chwilę, w której by mógł Jankę całą, niepodzielnie posiadać, a dał się uniść nadziei, że na uczucie jego odpowie uczuciem.

Z biegiem czasu tracił wiarę w swą moc zdobywania życia, czuł, że cała jego dusza buntuje się przeciwko jemu samemu i Jance.

Jedyna kobieta, której pragnął, nie mogła mu dać nic, prócz uśmiechu przyjaźni, czuł, że robi na każdym kroku ustępstwa ze swej dumy, na rzecz zadowolenia zmysłów.

Janka, przyzwyczajona widzieć w Baszce uesebienie życiowej odporności, ze smutkiem patrzyła, jak egrem j-go miłości zwęził jej samego. Widziała jasno, że jeśli on zdoła oprzeć się uczuciom, to musi nastąpić romantyzm; trzeba będzie utracić tego bliskiego, dobrego człowieka. Bała się i pragnęła tego zarazem.

Byłaby nie dziś, nie jutro, myślała każdego poranka, drżąc z lęku, że zostanie znów sama, samotna.

Ale czuła dobrze, że nie pomoże, zaradzić na to nie jest w stanie, że miłości dla Kazimierza w sercu swym nie wywoła. Ty się raz na dzień zadawała sobie pytanie dlaczego pokochać go nie może, i tysiąc razy odepchnięła od tego pytania bez rozwiązania zagadki.

Prótne mówiła sobie, że w ich stosunku jest wszystko, co winno składać się na miłość. Nie brakło żadnego z materiałów, które tworzą kryształowy gmach uczucia, prócz jednej, jedyniej rzeczy, która pojedyncze egoci w nierozdzielnej całości spleta, nierozdzielnie je łączy. Prócz miłości, dusze ich łączyły się serdecznym uczuciem, spojrze-

nia biegły do się radośnie przy każdym spojrzeniu... A jednak usta jej dziwnie drżały gdy je całował...

### XXII.

Wrócili późno z teatru. Bliska obecność tego człowieka przoz parę godzin, świadomość jego pragnień, świadomość, że każde nieomal spojrzenie jest wysłańcem pocałunku, poproszu szarpaly korwy Janki.

Daleką była myślą, od tego wszystkiego, co jego pochłaniało. Balladyna, ze swą krwawą plamą na czole stała wciąż przed jej oczyma. Przetrawiała w duszy grę artystki, przyżywała to sama, co ona tam, na scenie przeżyła Chętnieby i tym mówiła z Kazimierzem, ale obawiała się, że jego też to dziś nie zajmie.

— Janko, czy dostanę słońkę herbaty? Tak zimno na świecie, tak źle, tacy tam byli źli ludzie na scenie... i nie na scenie.

— Dobrze rzekła Janka głosem obojętnym. Cóż, że dziś nie, ani odrobiny ze swych uczuć nie poświęci, nie będzie mogła poświęcić.

Kłaciła przesłała stosunkowo dość swobodnie; gdy Kazimierz usiadł w wygodnym fotelu, odrzucawszy głowę na miękkie poduszki, Janka chętnie wolno wzdłut pokoju.

— Może mnie ilśś zdanie? zaciął.

Jabym cię chciał rzucić. Czuję, że to byłoby moje jedyne, naprawdę dobre dzieło. Przymarym oczy i widzę ciebie,

(Ciąg dalszy nastąpi).

## U złotych wrót.

Powieść.

(Ciąg dalszy).

Patrzył w jej oczy, jakby chciał wyczytać wszystkie myśli, nieodgadzone sobie, myśli.

— Pani teraz inna niż dawniej — zaczął.

Drgnęła, wiedziała już, że przyjdą słowa, których się lękała.

— Jakby mnie się pani bała.

Wsunęła się w głąb fotelu i chciała być małą, malutką.

Cisza.

— Zapalę światło.

— Nie, tak dobrze, — powstrzymał jej rękę.

— Chciałem pani oddawna coś powiedzieć. Pani zresztą o tem wie. Kocham panią, nie przyjechałem tu dla żadnej pracy, praca to był pozor jedynie. Przyjechałem dla pani, nie mogłem już, nie mogłem. Ile razy ja tam, nad morzem, musiałem się łamać sam ze sobą. Wtedy, w Ostendzie, sił już nie miałem. Niech mi pani wybaczy. A potem... Pani mnie unikała, ja to czułem dobrze. I miała pani rację. Były dni, w który h mi się zdało, że gdybym ze jedynym pocałunkiem miał panią utracić, szukałbym jej ust. Ale oczy pani zawsze mnie powstrzymywały. Powiem pani zawsze mi powstrzymywały. Powiem pani, że jabyam do tych zalęknionych i nie miał wnieść jeszcze większy nępekój



mieszkania prawo zastrzega szczególnie (publiczne) warunki zabezpieczenia.

#### Art. 2.

Miejsce dotychczasowych komisarzy Banku, a mianowicie: Komisarza rządowego i komisarza krajowego, obejmują komisarz sądowy, mianowany przez Ministra Skarbu.

#### Art. 3.

Aż do chwili wydania nowego statutu obowiązywać będzie tymczasowy obecny statut Banku krajowego z uzupełniającymi go przepisami i zmianami, zawartymi w niniejszym rozporządzeniu.

Minister Skarbu:

(—) Wł. Grabski.

### EDYKT.

Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że Komisja obchodowa wraz z rozprawą wywłaszczeniową w sprawie budowy toru przemysłowego do magazynów firmy „Aprovizja miast” odbędzie się dnia 11 grudnia 1920 o godzinie 10 przed południem w głównym dworcu w Krakowie.

Wykazy gruntów, które mają być wywłaszczone, wraz z planami, wyłożone będą stosownie do przepisu § 14 ustawy z dnia 18 lutego 1878 Dz. p. p. nr. 30, w magistracie król. st. miasta Krakowa, począwszy od dnia 26 listopada 1920, przez dni 14 do przejścia dla ogółu.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu można wniesić w ciągu powyższych 14 dni na rzecz magistratu w Krakowie, lub przy komisji na miejscu.

Zarzuty późniejsze nie będą uwzględnione.

Generalny Delegat Biura:

K. Galecki.

## Rozkaz Ministra S. W. gen. Sosnkowskiego.

Wydział Prasowy N. S. W. komunikuje następujący rozkaz Ministra spraw wojsk. gen. por. Sosnkowskiego: Rozkazem moim ukazałem podporucznika ochotnika Kazimierza Janickiego z Generalnego Inspektoratu armii ochotn. za to, że w nocy z 8 na 9 listopada b. r. na stacji w Strzawie w sposób wysoce grubiański i brutalny zachował się wobec osoby cywilnej, 4 tygodniowym aresztem na odwachu. Jestem przekonany, że tylko krótkie trwanie służby podpor. Janickiego, który do Wojska Polskiego wstąpił zasadniczo w sierpniu b. r. stało się przyczyną, że nie zdolał on przejąć się dumem, jaki powinien przenikać katęgo oficera polskiego. Wojsko Polskie służyło zawsze za swoich zalet moralnych nie tylko w boju, ale i w stosunku do współobywateli. Punktem

honoru oficera polskiego było i być musi dążyć, aby mundur jego stał się symbolem męstwa w walce z wrogiem — rycerskości obywatelskiego braterstwa w stosunku do ludności cywilnej. Te świątne tradycje Wojsko Polskie utrzymać musi i ma to głębokie przekonanie, że utrzyma obecnie. Sama bowiem tylko odwaga bojowa, której nie twarzyszą cnoty obywatelskie, prowadziłyby do szkodliwego rozwielmożenia się żołdacki, do spadku żołniersza na poziom siły fizycznej, podczas gdy musi on być nie rzemieślnikiem miecza, ale rycerzem-obywatel, gdyż dopiero wtedy spełni swoje zadanie, zespeli się z duchowo z całością społeczeństwa, stanie się wyrazem siły moralnej narodu, usprawiedliwi miłość i zaufanie, jakie musi mieć w sercach obywateli ten, kto krwią i ciałem orętkim wolność narodu zdobywa i na straży jej stoi. Jestem pewny, że oficerowie ten swój święty obowiązek honoru rozumieją należycie, a jeżeliliby kto do jego rozumienia nie dorósł, ale postępowaniem swoim wskazywał, że na tem wysekiem ale niezbędnym poziomie stanąć nie umie, dowodził tem wyraźnie, że nie jest godzien nosić zaszczytne mundur oficera polskiego i sam swoim zachowaniem się siebie poza wojskiem pozostawia. Zwracam się tedy do wszystkich oficerów polskich, aby stali na straży honoru armii. Tylko nasze własne postępy stanowią będą o tem, czy i w jakim stopniu staniemy się godni szacunku. Mam nadzieję, że nie będę musiał uciekać się do stosowania kar, bo sama jest ich potrzeba byłaby zbyt dotkliwą przykrością dla całego korpusu oficerskiego, na który pada cień z powodu każdego pojedynczego wypadku, niegodnej mienienia mundur jednostki. Wstyd podpor. Janickiego niech będzie przestrożą ale zarazem podziętą do tem większej dbałości o szacunek należny mundurowi, który nosimy.

## Pod adresem nauczycielstwa.

Ministerstwo wyznań religijnych i oświecenia publicznego zwraca uwagę nauczycielstwa prywatnych szkół średnich na brzmienie art. 14 ustawy z dnia 13 lipca o uposażeniu nauczycieli szkół średnich państwowych, które postanawia, że czas pracy w szkole średniej prywatnej po dniu 1 lipca 1920 r. zaliczane się będzie nauczycielstwu szkół średnich do wymiaru płacy, jeżeli będą pracowali w szkołach państwowych, tylko pod tym warunkiem, że nauczyciel taki najpóźniej 1 stycznia 1921 r. w piśmie deklaracji odda się do dyspozycji Ministra wyznań religijnych i oświecenia publicznego i że pojadzie w szkołę państwową, na którą mu przed 1 maja dowolnego roku, od początku następnego roku szkolnego przysięgnie. Gdy nauczyciel taki, wskutek przyjęcia nadanej mu pensji państwowej, będzie musiał wbrew swemu życzeniu przenieść się do innej miejscowości, przysługują mu zwrot kosztów prze-

niesienia, według przepisów dla urzędników państwowych.

Poniżej pisma wnieszone już do Ministerstwa W. E. i O. P. przez nauczycieli, którzy oddają się do dyspozycji Ministerstwa, nie zawierają treści potrzebnych szczegółów, Ministerstwo wyjaśnia, że w podaniach takich należy podać dokładne swe kwalifikacje, przebieg życia i dotychczasowej pracy nauczycielskiej. Nadto powinien nauczyciel, oddający się Ministerstwu do dyspozycji, wykazać się miarą, w której najchętniej objąłby posadę w szkole państwowej, gdyż Ministerstwo będzie się starało uwzględnić życzenia nauczycielstwa.

## Z Rady Ministrów.

Rada Ministrów na posiedzeniu 27 b. m. wysłuchała sprawozdania Ministra S. W. o planie i postępach demobilizacji.

Na posiedzeniu 29 b. m. Rada Ministrów przeprowadziła obszerną dyskusję nad sprawami związanymi z pertraktacjami pokojowymi w Rydze.

Obszerną dyskusję przeprowadzono również nad stanem spraw plebiscytowych na Górnym Śląsku i powzięte szereg ważnych uchwał.

W dalszym ciągu dyskusji nad demobilizacją zatwierdzono pierwszą część wniosku dotyczącego utworzenia międzyministerjalnego komitetu demobilizacyjnego, oraz polecono Ministrowi pracy i opieki społ. wykonania rozp. B. O. P. z 11 sierpnia b. r., dotyczącego przyjmowania napowrót do pracy ochotników zwolnionych z wojska.

Opóźnił tego Rada Ministrów przyjęła projekt ustawy w sprawie powołania felenów do czynnej służby wojskowej i projekt ustawy w przedmiocie roszczeń ostatecznych z tytułu służby w Wojsku Polskim, z poboru i ochotniczo, na przykazanie Bpłtej ziemie Śląska c. e. s.

Rada Ministrów po wysłuchaniu Ministra skarbu uznała za konieczne celem częściowego przynajmniej pokrycia wciąż rosnących wydatków, wydatne podwyższenie taryf kolejowych.

Z dniem 1 grudnia b. r. podwyższone zostaną o 100 proc. taryfy osobowe i bagażowe, oraz towarowe. Wyjątek tylko w tym względzie uczynione dla transportów węgla i drzewa. Bównocześnie zostaną podniesione o 100 proc. opłaty za czynności ładunkowe i przechowywanie towarów w składach. Bównocześnie z tem podwyższenia zostanie norma odszkodowań stronom z towarów, które uległy uszkodzeniu lub stracie.

## List pasterski kard. Bertrama.

Wśród ludności polskiej na G. Śląsku wiadomość o liście pasterskim biskupa Ber-

trama wywołała powszechne oburzenie. Ludność zastępy, czy list ten wydany został za wiedzą mr. Batięgo i czy poseł polski przy Watykanie wiedział o tem, że Bertram został upoważniony przez Watykan do jego wydania. To upoważnienie ma sięgać tak daleko, że jeśli biskup wrocławski zasuspenduje którego z księży za udział w agitacji politycznej, to jedynie Watykan będzie mógł odmówić kawłana zwolnić od suspenzji. Ludność G. Śląska, znana ze swej wielkiej religijności, wyraża z tego powodu ubolewanie, że Watykan dał pośuch jednostronny informacjom niemieckim.

Z powodu listu pasterskiego Bertrama odbędzie się 30 b. m. specjalna konferencja, na której księża powasną decyzyć co do swego stanowiska wobec tego listu.

Prasa polska ogłosiła specjalny protest, którego wyjątek brzmi: „W imieniu polskiego ludu G. Śląska, protestujemy stanowczo przeciw rozpowszechnieniu kardynała Bertrama z 31 b. m. Na pozór rozporządzenie to odnosi się do całego duchowieństwa bez różnicy narodowości i języka, lecz tylko na pozór, w rzeczywistości bowiem jest ono na wskroś polityczne i stanowczo skierowane wyłącznie przeciw polskiemu duchowieństwu i polskiej ludności. Jest prosto zamachem na polską pracę plebiscytową, czego największy nasz wróg z ka. Ulięką na czele tak gorąco sobie życzył a na drodze innej osiągnąć nie zdołał. Uzyskał to za pomocą i przemocą biskupa wrocławskiego.

Każdy, kto chociaż trochę zna dzieje Polski, kto zna chwilowy stan rzeczy, ten zrozumie, jakie będą i być muszą skutki tego rozporządzenia.

Dięki zupełnej hektetyzacji polityce rządu pruskiego, dięki zbytecznej religijności i współdziałania biskupów wrocławskich, wskutek mniej lub więcej jawnych symonistycznych sposobów działania, poważna część kleru górnośląskiego, zdobyła prostactwo. Dowodów na to mamy aż nadto. Dięki temu znajdują się 250 parafii, a więc cztery piąte wszystkich parafii w rękę niemieckim. Biecz jasna, że w tym stanie rzeczy, księża niemieccy mają wszelką swobodę w agitacji, podczas gdy księgom polskim w wyrofinowany sposób związane ręce, zamyka się usta i to w przedmiocie plebiscytu, aby w ostatniej chwili pokrzyżować polską pracę plebiscytową. Niech ka, kardynał nie zastawia się interesami kościoła i autorytetem stolicy apostołskiej, że nim powodują cyeto kościelne względy. O tem nas nie przekonaa, zaokummentowawmy już niejednokrotnie swoją stronnięć w sprawie plebiscytu na Górnym Śląsku.

Za na swoje rozporządzenia uzyska aprobatę Stolicy apostołskiej, to to polegać może jedynie na jednostronnem poinformowaniu tej Stolicy, tak jak ks kardynał Bertram jedacostrońnie informuje się o stosunkach górnośląskich tylko w księży niemieckich. Jakiego rodzaju ta informacja być mogła, daje nam poważne wyobrażenia nota tego biskupa do Watykanu i Komisji alianckiej, w której oskarża lud G. Śląska, że ponawia księży niemieckich chociaż zastro-

Ks. Władysław Żyła.

## PIETRO PERUGINO.

W roku, w którym obchodzi świat cywilizowany czterechstą rocznicę śmierci jednego z największych mistrzów pendzla Rafała, mimowoli przychodzi nam na pamięć ten, z którego szkoły wyszedł wielki twórca stane i logji, Perugino.

Pietro di Cristoforo Vannucci uodil się w Gitta della Piere (starec. Civitas Plebis między Chiusi a O. v. otto) 1446 wedle innych 1447 r. 1472 zapisany w Floreacji do „compagna dei pittori”. 1480 powołał go Papię Sykstus IV. do Rzymu, celem przyozdobienia kaplicy Sykstyńskiej freskami. 1482—1491 wykończył Perugino freski w tej kaplicy jako swoje pierwsze większe dzieła. Tem pierwszy okres jego życia 1446—1491, to czasy nauki i wędłów.

Drugi okres jego działalności stanowią czasy pobytu we Floreacji. Był w tem miście z małymi przerwami od 1491—1499. Na te czasy przypada okres jego najwyżej świetności (1491—1496). Wtedy powstały dzieła takie jak Pieta (w galerji Pitti), Ukrzyżowanie w S. Maria Magdalena de Pazzi i Wiza św. Bernarda. Trzeci okres jego życia zaczyna się od przesiedlenia się do Perugi w r. 1499, od którego to miasta otrzymał przydomek Perugino. Tu powołano go, aby wymalował Colleggio del Cambio. Był to czas, w których uczył się u niego i pracował w jego atelier malarzkiem młodzieńcy Rafael (1499—1504). Odtąd już prawie stale przebywa Perugino w ojczyźnie swej Umbrji: aż do śmierci, z wyjątkiem krótkiego pobytu we Floreacji (1504—1507) i w Rzymie (1506), dokąd zawezwał go Papię Junusz II. celem przyozdobienia freskami stane watykańskich.

Umarł jako 78 letni starzec w szpitalu w Pontignano na zarazę 1523, wedle innych 1524 r.

W twórczości artystycznej Perugina dałyby się rozróżnić jak w życiu 3 epoki. Pierwsza do r. 1491 stanowi okres dojrzewania. Artysta dochodzi do doskonałości w freskach kaplicy Sykstyńskiej w Rzymie. Stąd okres ten twórczości można bywać rzymskim. Główne zachowane dzieła z tego okresu to Oddawanie kluców Piotrowi (1482).

Druga epoka twórczości przypada na czasy floreackie (1491—1499). W tym okresie dochodzi artysta do najwyższej świetności 1491—1496. Przekwit zaś twórczości następuje w latach 1496—1499.

Z całego szeregu dzieł, powstałych w czasach świetności, zasługują na uwagę szczególnie następujące: Pieta (obraz sitalogowy) obecnie „Galerji Pitti” we Floreacji z r. 1495. „Ukrzyżowanie”, fresk w sali kapitulnej klasztoru S. Maria Magdalena de Pazzi we Floreacji (1496). „Wiza św. Bernarda”, obraz sztalugowy, jedno z najlepszych dzieł mistrza, obecnie w starej Pinakotece w Monachium z 1496.

Trzeci okres oznacza upadek i wyczerpanie się twórczości artystycznej mistrza. Zaczyna się od franków w Colleggio del Cambio w Perugji, malowanych 1499 i trwa aż do końca życia, tj. do r. 1524. Do tej epoki, którą można bywać nazwać umbrjską, odnosi się cały szereg obrazów, w których artysta się powtarza. Do tego okresu należy między innymi Sposaldzio, obecnie w Museum w Oazie we Francji, o ile to dzieło jest autentyczne, a nie jest, jak chcą niektórzy nowi historycy sztuki, dziełem któregoś z uczniów Rafała (Lo Spagna), który, jak wiadomo, zastawił nam również przepyszne Sposaldzio, obecnie w galerji Brera w Mediolanie.

Tak się przedstawia twórczość Perugina w r. zewia chronologicznym.

Biorąc pod uwagę podział rzeczowy dzieł Perugina, można rozróżnić 3 epoki i obrazy sztalugowe. Powszechnie znane są 3 freski: Wracanie kluców Piotrowi w kaplicy Sykstyńskiej w Bramie Utryjwańskiej w S. M. Magdalena de Pazzi we Floreacji i freski w Colleggio del Cambio w Perugji.

Zwyczajnym średnio-wiecznym przedstawiciel tu artysta w dwu pierwszych lukach cztery cnoty kardynalne: rozpróżność, sprawiedliwość, wstrzmięźliwość i mięstwo, w osobach dwunastu przedstawicieli tychże cnot z świata starożytnego greckiego i rzymskiego. W trzech zaś dalszych lukach widziemy trzy cnoty teologiczne, Więro, Miłość i Nadzieję, symbolizowane zapemocą Przemienienia, Adoracji Dzieciątka, wreszcie Proroków i Sybil.

W obrazach sztalugowych przeważają przedstawienia religijne. Ulubionym tematem jest Madonna, jej życie i chwile. Najbardziej znane: „Marja zjawia się św. Bernardowi na modlitwie” (Monachium 1496 r.), „Madonna w chwale” (Floreja, Akademia 1500) i podobna Madonna w chwale w Akademii bolońskiej. Są i tematy świeckie nie rzadziej, to należą: „Apollo i Marsjasz” i „Walka czystości z miłością”.

Gdybyśmy chcieli jednym słowem ująć charakterystykę Perugina, tobyśmy mogli powiedzieć, że to malarz uczucia, malarz liryczny w całym tego słowa znaczeniu. Jego bowiem postaci nie działają, nie czynią nic, one tylko odczuwają. Przedstawici „sentimentu” to jego ideał. Sentymentalizm tedy jest główną jego cechą charakterystyczną.

A uczucia, które artysta maluje, to uczucia spokojnie pogodne. Nie widzimy nigdzie gwałtowniejszego wzruszenia. Wzruszenie panuje cichość i słodycz. Analizując te uczucia znajdziemy wśród nich dwa rodzaje. Jest

uczucie radości, szczęścia, błogiego jakiegoś zachwyty, pobożności zachwyconej aż do trzęsienia nieba. Ale jest także inne, uczucie mianowicie bólu, smutku, tylko zawsze cichego i spokojnego.

Najczęściej zaś malarz Perugino, jakiegoś rozmarzonego jego postaci, pogrążonego w zadumie. Zaczęła i tęsknotę w tych czasach galeryj i ustach małych resztylonych jakby chciały płakać i rzewność pewną owianą lekkim tchnieniem melancholji i smutku. Znoważych Gabryli Dante Rossetti, angielski prorfawelista przypomina nieco owa zamysłowa twarz Peruginowska i ta tylko różnica, że u Rossetiego ból jest większy, tęsknota silniejsza, melancholja głębsza. Ekstazę i zachwyty pobożne widaw u Perugina w tytał przechylonych głowach. Powtarza się ten wyraz bez końca we wszystkich jego dziełach, aż wreszcie sposób ten przechodzi w manierę i staje się nawracie nudnym.

Bólne wpływy oddziaływały na to, że u naszego artysty tak dominująca rolę odgrywa ekłennność do przedstawiania życia uczuciowego wyjątkiem.

Zostawała Perugino przedewszystkiem pod wpływem Sieniejskich malarzy. A tam, skąd pochodziła św. Katarzyna Sieniejska charakterystyczną cechą malarstwa jest także rzewne tkliwe uczucie, głównie pobożność.

W Umbrji zaś powodził Perugino hyl Gentile de Febriano (1870 ? — 1428 ?), któremu również znany jest ten świat uczuciowy. Wystarczy przypomnieć sobie jego Adorację 3 Mądrów w Akademji floreackiej.

Lecz głównym artystą, który pierwszy stek liryczny, nastrojony do sentymentalizmu wprowadza do sztuki umbrjskiej był Nicolo Liberatore († 1502) którego Vasari błędnie identyfikuje z Alunno de Ffroliguo.

(Oleg dalszy nastąpi).



Każdy żołnierz  
nosi butawę marszałkowską  
w tornistrze.

Każdy obywatel  
nosi miljon w kieszeni  
gdy posiada „Miljonówkę“.

W polskiej nie wydarzył się ani jeden wypadek, gdzieby ksiądz niemiecki znieważony został czynnie, tak, jak to uczyniła ludność niemiecka kilkakrotnie z księżkami polskimi. Kardynał Bertram nie ujął się ani razu w takim wypadku za księżkami polskimi.

Stwierdzając to wszystko, protestujemy w imieniu naszego ludu pokrzywdzonego przeciw takiej strasznicy i prosimy u siebie Stolicę Apostolską, aby polecała władzę rządom, aby właściwym stanem rzeczy, zniosła lub zmieniła to rozporządzenie, aby uwolniła nas od nacisku ze strony duchownej władzy wrocławskiej i aby nam dała rzeczywistą wolność sumienia. Uchwalamy także nad tem, że niestety dotychczasowy komisarz apostołski mgr. Batti nie sprostał swemu zadaniu i że z góry nie zapobiegł temu przykroму zajściu.

My, polska prasa górnośląska protestujemy przeciw temu rozporządzeniu i zwracamy się do Rządu polskiego, aby zajął się tą sprawą. Zwracamy się szczególnie do naszych przewielebnych biskupów polskich, aby w tej duchowej uderze popłynęli szybko, z pomocą naszymu ludowi i duchowieństwu górnośląskiemu. Zwracamy się do całej prasy polskiej i do całego narodu, aby zaprzestował jednomyślnie przeciw tej krzywdzie ludu polskiego na G. Śląsku.

### Gdańsk.

Dana. Alg. Ztg. pisze: Zastępca komisarza ententy p. A. Strutt przyjął w sobotę skazanego za szpiegostwo w Polsce na rzecz Niemiec z następnym utaskawionego dr. Wagnera, który opowiedział mu o swoim pobycie w Polsce. Pułkownik słuchał tego sprawozdania — jak donosi dziennik — z wielkim zainteresowaniem, peczęm serdecznie polecał Wagnera.

Wedle tutejszych dzienników, do Rady miejskiej w Sztumie (Prusy zachodnie) Polacy uzyskali największą ilość głosów, bo 471, które dają im 5 miejsc w Radzie. W Pestlinie (okręg sztumski) uzyskali Polacy w Radzie miejskiej 7 miejsc, Niemcy tylko 2.

Komisja wojskowa Ligi Narodów na wiosnę admirała Lacaze polecił swoim podkomisjom zbadać sprawę zabezpieczenia swobodnej komunikacji w porcie gdańskim, zwłaszcza zaś jakich potrzeba sił wojskowych, lądowych, morskich i powietrznych dla obrony wolnego miasta Gdańska.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia Ligi Narodów znajduje się sprawa zamianowania nowego komisarza Ligi Narodów dla Gdańska.

Zastępca komisarza Ligi Narodów otrzymał z Genewy od generalnego sekretarza Ligi Nar. Dramonta telegram, polecający zakomunikować rządowi gdańskiemu co następuje: Rada Ligi Nar. postanowiła wysłać na obszar wileński mały oddział wojsk policyjnych, składający się z żołnierzy rozmaitych narodowości, których zadaniem będzie stróżenie dróg i kolei w czasie plebiscytu w wileńszczyźnie. O ile się okaże koniecznym Rada Ligi Narodów pragnie urządzić w Gdańsku podstawę dla tych transportów i dla zapobieżenia im w tyżność. Transporty te nie będą przekraczały 1800 ludzi. Telegram prosi o poetyzowanie tym wojskom wszelkich ułatwień. Pomyślny telegram przesłał zastępca komisarza ententy przewodniczącemu gdańskiej Rady stanął z prośbą o jaknajszyszą decyzję. Rada stanu obradowała dziś nad tą sprawą i zgodziła się na życzenie Ligi Narodów.

Pełen nacjonalistyczny do konstytuancy gdańskiej Buwaka emawia dziś w artykule wstępnym Dana. Alg. sprawę mandatu obrony Gdańska przytoczając porusza ewentualność zastawienia Gdańska przez Polskę i zaznacza, że jest rzeczą zrozumiałą, iż Liga Nar. jako protektorka Gdańska, musiadać go bronić wszelkimi środkami gospodarczymi i militarnymi.

Polecenie Gdańska nad morzem umożliwiłoby szybką interwencję floty angielskiej, ułatwiającą Litwie obronę Gdańska. Jednak już samą blokadą morską zmusić Polskę w takim wypadku do ustępstw.

### Nominacje cieszyńskie.

Monitor Polski ogłasza: Naczelnik Państwa zamianował dr. Feliksa Bocheńskiego zastępcą komisarza rządowego na Śląsku ciesz. Ponadto mianowała Rada Ministrów członków komisji tymczasowej na Śląsku ciesz. s to: ks. Eugenjusza Brzuska, dyrektora gimnazjum, Franciszka Popielka, Jana Machaya, Antoniego Pawlicę, dyrektora ciesz. dyrekcji skarbu i Oswalda Melcagę. Funkcje komisarza rządowego na Śląsku ciesz. spełnia zamianowany na to stanowisko, postawieniem Naczelnika Państwa z 24 sierpnia b. r. p. Zygmunt Żurawski był prefekt dla wschodniej części ks. Cieszyńskiego w czasie urzędowania międzysojuszniczej komisji.

### Przed plebiscytem.

Polski komisariat plebiscytowy otrzymał w niedzielę wieczorem od swego meża zaufania w Paryżu następującą depeszę: Według propozycji angielskiej, przyjętej przez Francję, plebiscyt na Górnym Śląsku odbyć się strefami. Na miejscu na Górnym Śląsku będą głosowali tylko mieszkańcy Górnośląska. Emigranci będą głosować osobno i zostaną zawołani do głosowania prawdopodobnie do Kplenji. Ostatni utępek depeszy jest niejasny. Mówi on o Kolonii, mieście w Nadrenji. Mogłoby się to odnosić tylko do emigrantów na zachodzie Niemiec, a informator paryski nie donosi o tem, gdzieby mieli głosować emigranci z Górnego Śląska.

### Nasze sprawy.

\* W skutek telegraficznego wezwania p. Dąbskiego wyjechał z ramienia Ministerstwa kolei do Bygi w charakterze ekspertów inżynier Prechowski i Olejster.

\* W sobotę ukończone zostały czesko-polskie rokowania w Pradze w sprawie ochrony mniejszości narodowych i sprawy przynależności na Śląsku Cieszyńskiem. Ostateczną decyzję opuściła już Praga, wyjeżdżając do Warszawy. Pozostało jedynie w Pradze kilka delegatów, aby prowadzić w dalszym ciągu rokowania w kwestjach finansowych i gospodarczych.

\* Wydział prasowy Ministerstwa S. W. komunikuje, że Minister gen. Szankowski wysłał pismo do pułkownika Artura Taylora, generalnego sekretarza amerykańskiego Związku młodzieży chrześcijańskiej (YMCA). W piśmie ten Minister podnosić wielkie zasługi Związku dla oficerów i żołnierzy polskich, wyraża głęboką wdzięczność Polaków dla obywateli Ameryki i dziękuje pułkownikowi Taylorowi i wyraża nadzieję, że pułkownik dalej będzie prowadził to wielkie i zaszczytne dzieło z politykiem dla armji polskiej.

\* Wczoraj obradował w Poznaniu Zjazd całego kaptwa wielkopolskiego. Na Zjazd przybyło wiele delegatów z innych dzielnic, a jako przedstawiciel Rządu przybył Minister b. dzielnicy pruskiej Kucharski. Po dyskusji, w czasie której wypowiedziano się za wolnym handlem, którego jak oświadczył Minister Kucharski, również jest sum zwolennikiem, uchwalono rezolucję, demagogującą się zniesienia urzędów, hamujących rozwój handlu i przemysłu, oraz zażądanie przez Rząd w sprawach gospodarczych opamiętania i fachu. Rezolucja domaga się dalszej decentralizacji urzędów rządowych, zniesienia z granicznych misji zakupów, przyszczenia przemysłu wojennego i na zachodnie województwa, sanacji stosunków kolejowych, a więc powiększenie taboru a przedewszystkiem zniesienia reglamentacji handlu dżwanami. W końcu zebrało deklarację na 717.000 Mk. jako kwota stałej organizacji sekretariatu związkowego.

\* Komitet niosienia pomocy dla Wilna otrzymał następujący telegram: W imieniu ludności chrześcijańskiej Wilna składam najserdeczniejsze podziękowanie Rodakom z Wielkopolski za ich hojne dary żywnościowe, których już trzeci transport doszedł do naszego wygłodzonego miasta. Pamięć i pomoc braci Wielkopolan, okazana w chwilach największej niedoli niemi wileńskiej jest dla nas z wami jedaczą, wywołując większy z naszej strony wysiłek, by pomimo zakusów wrogów jawnych i ukrytych połączyć się z wami na zawsze pod rządami wspólnej matki Bapłej polskiej. Wniasz 26 listopada 1920. W imieniu komitetu rozdzielczego darów poznańskich — Podp. Kulcsaa.

### Potępienie bolszewizmu.

Dotychczas przemawiali na obradach kongresu czesko-słowackiej seccjalnej demokracji w Pradze przedstawiciele Belgji, Anglii, Szwajcarii i szeregu innych delegatów.

Największe wrażenie wywarła mowa belgijskiego ministra sprawiedliwości Wandervelde, który potępiał bezwzględnie komunizm i bolszewizm. W czasie wczorajszych obrad przemawiał również czesko-słowacki socjalny demokreta Polack, który był członkiem delegacji czeskiej jaka niedawno wróciła z Rosji do kraju. Polack oświadczył, że wskutek bolszewizmu w Rosji, przystwo to znajdując się w stadium zupełnego upadku. Komunizm zniszczył Rosję politycznie, gospodarczo i kulturalnie. Komunści opierają się wyłącznie w Rosji na 600.000 członków partji bolszewickiej. O swobodnej prasie w Rosji niema w ogóle mowy, ponieważ wydawcy mogą jedynie pisma bolszewickie. Wszelka krytyka bolszewizmu jest surowo karana, a wolność zgromadzeń dozwolona jest jedynie dla organizacji bolszewickich. Przemawiał również w sprawie upadku. Niektóre zakłady przemysłowe utrzymane są w ruchu jedynie dzięki systemowi militarnemu i biurokratycznemu. Wskutek bolszewizmu cierpi najwięcej robotnik zatrudniony w przemyśle. Wszędzie odczuwać się może brak ukwalifikowanych robotników i urzędników w zakładach przemysłowych ponieważ przeważna część robotników szła na wieś, aby zabezpieczyć się przed śmiercią głodową. W samą Moskwę znajduje się 400.000 bolszewickich urzędników państwowych, garnizon moskiewski liczy 60.000 żołnierzy. W Petersburgu panują również okropne stosunki. Ponieważ niema robotników, którzy mogliby się podjąć odnowienia domów mieszkalnych, kamienice powoli się rozpadają. Od czasu zaprowadzenia rządów sowieckich zmarło w Rosji z głodu 40 proc. ludności. — Delegat Polack nawoływał obecnych czesko-słowackich soc. demokratów, aby odwrócili się zupełnie od idei bolszewickich. (Mowa jego sprawiła wielkie wrażenie).

### Venizelosa chwala i upadek.

Eleutherios Venizelos pozostanie na zawsze sławnym imieniem w historii. Urodzony w r. 1860 jako syn kupca kretańskiego, rozciął karierę polityczną zgodnie z przewidywanym obyczajem nowych demokracji, jako adwokat i zgodnie ze stosunkami wschodniemi jako rewolucjonista i powstaniec. Już w r. 1887 po raz pierwszy porucił świeżo otworzoną kancelaryjną adwokacką w Kairze, aby pójść w góry do powstania. Od tego czasu oddał się karabinu tylko na to, aby w rzesz wziąć jakąś tekę ministerjalną, oczywiście najpierw małą kretańską. Po raz ostatni w roli powstaniec wystąpił Venizelos w r. 1905, kiedy to zorganizował t. zw. „bunt kretański“, który wysłaniem komisarzowi kretańskiemu, księciu Jersemu, uniemożliwił dalsze urzędowanie, a samego Venizelosa przetrzymać ostatecznie na bruku ateński.

Tu znakomity Kretańczyk stanął znów w szeregu rządzących. Przed dziesięciu laty po raz pierwszy objął ster rządów greckich. I odtąd nie schodził już ze sceny politycznej. Wraz z władzą rósł człowiek, wraz z człowiekiem cele. Najpierw objął się z Turkami i zasadał się na nich, aby w ten sposób wywalosyć autonomję rodzinną wyspę. Kiedy przyszła autonomia, walczył o połączenie Krety z Grecją. Kiedy zaś i ten cel osiągnął, zapragnął zbudować wielką Grecję. On był jednym z budowniczych związku bałkańskiego, który w r. 1912 rozbił Turków. On potem najszyciej zwrócił się przeciw Bułgarom, rzucając im na głowy nową koalicję rumuńsko-serbsko-grecką. Kiedy zaś zaczęła się wojna światowa, Venizelos znalazł się do piero we właściwym tywiole. Meczstawa koalcji posługiwały się nim zreszcie i skutecznie. Ale nie był to stosunek jednostronny. Jeszcze zreszcie i skutecznie umiał Venizelos posługiwać się mocarstwami koalcji: dla swoich celów. To też kiedy zaczęła się konferencja pokojowa w Paryżu, Venizelos był bohaterem dnia. Najmotańsi i najpotężniejsi uznawali w nim człowieka równego sobie rozumem i — przebiegłością. Osiągał wszystko co chciał. Nawet rozmowę z Wilsonem, co było nieraz znacznie trudniejszem, niż uzyskanie całej prowincji. Wrócił do ojczyzny jako triumfator. Nazywano go drugim Periklensem. Ostatnie zdobycze, które przywiózł przekroczyły najśmielsze marzenia greckie. Państwo Neohelenów rozszerzyło się aż do Czarnego morza. Po tysiącu lat odzyskało brzeg małegojatycki w tak ważnym punkcie, jak Smyrna.

Za cenę Smyrny zgodził się dokonać tego, od czego odstąpiły rozumnie wojska angielskie, mianowicie bić się z Kemalem paszą i bronić cywilizacji przed bolszewizowaniem nacjonalizmem tureckim. Tu jednak

powiąca mu się noga. Po kilku wstępnych sukcesach, sześć dywizji greckich, zapuściwszy się w głąb lądu małegojatyckiego, zostało szpetnie rozbitych. Okazało się, że lew turecki, jakkolwiek potargany i obszarpany, do złotego półksiężyca bolszewicką gwiazdę dodawczy, jeszcze żyje i bezkarnie kopać się byle kmu nie daje.

Venizelos nie dał się wygrać, ale zaczął dublować stawki. Zastępował już nie gwałty, lecz terror. Przeciwnikom politycznymi pospelniał więzienia. Wielu z nich zmusił do opuszczenia kraju. Na sprawującym regencję młodszym synu króla Konstantyna, księciu Jerzym, chciał wymóc zrzeczenie się tronu w imieniu rodu. Kiedy młody ten człowiek, zresztą bardzo spokojny i nikomu w niczem nie przeszkadzający, w tem jednym się oparł, rozszalała się nagle wiadomość, że ks. Jerzy „urzykany przez szóstą małżonkę“, ciężko zachorował. Niebawem ugrzybnienie okazało się śmiertelnym. Książę zmarł.

Przy tem małym kępsciu, ciepłiwosć szerokiej mas wyczerpała się. Saw zaś Venizelos był dość zaślepiony, aby dostarczyć ludowi stosunkowo łatwej sposobności do wyrażenia swych prawdziwych uczuć. Oto postawił wszystkie na jedną kartę i rozpiął wybory, aby wzmocniwszy tą drogą swój autorytet, dokonać zyc zamierzanego dzieła przeistoczenia Grecji w republikę pod jego własnymi, dożywotniami rządami. Tu jednak spotkał Venizelosa już nie porażka, ale wręcz katastrofa.

Przy wyborach partja jego została zmiażdżona w sposób chyba bosprzykładny. Z 196 mandatów, posiadanych dotychczas, utraciła 174! W samych Atenach na dwudziestu dwu wybieranych tam posłów, stronnicy Venizelosa nie zdołali przeprowadzić ani jednego swojego kandydata. Tam niebywały pogrom wyborczy osmielił sterowanych przeciwników znakomitego Kretańczyka. Ujrzeli nagle na swojej stronie ogromną siłę i postanowili jej bezwzględnie użyć. Venizelos zaś dość miał na sumieniu gwałtów i niesprawiedliwości, aby mógł żywić złudzenia co do swego własnego losu. Nie długo więc wahając się, schronił się pod opiekę wojskowych w Pireusie angielskich statków wojennych i pod ich osłoną wyjechał do Nicei.

### Nowe szczegóły o rajach bolszewickim.

Osoby, przybyłe z frontu bolszewickiego, którym udało się zbiec przed mobilizacją, opowiadają o niesłychanym, dżimk torzo, stosowanym przez bolszewików przeciw wszystkim, podejrzany o usuwanie się do służby w sztywnej armji.

Bolszewicy powołali wszystkich mężczyzn w wieku od 17—45 lat pod broń, z powołanych naturalnie nikt się nie stawiał, chcąc się po lasach, lub uskakując do oddziałów zielonej armji, albo na naszą stronę. Wobec tego wszyscy mężczyźni w wieku poborowym, dzisiaj są tam uważani przez bolszewików za dezertorów i rozstrzeliwani bez żadnego sądu.

Uchodźcy przybyli z poza frontu, z gmin Kretańskiej, Chotałewickiej, Oklienickiej i Okolewskiej, opowiadają o całej wprost nie do opisania: w każdej gminie rozstrzelano 50—100 osób bez żadnego sądu, nawet gdy złapani zgodzili się pójść do krasnej armji, prosząc o przebaczenie, całując komisarzem i krasnoarmiejom nogi i ręce. Jeszcze z tyżych zdarto ubranie, pozostawiając ich na męczarnie w polu po 3 dni, nim śmierć zlitowała się nad nimi.

Dziewięćta młode też są przez bolszewików rozstrzeliwane. Włóczyłom bolszewicy zabierają ostatki: konie, krowy, zbroja i siano. Teraz zaś wobec nastania obfodów bolszewicy rzucili się jak szarańcza do odbierania ludności z ciepłego ubrania. Bardzo często bywają wypadki, iż są rozstrzeliwani mężczyźni w wieku lat 48 i 50 tylko dlatego, aby z nimi później zażyć ubranie.

Kto żyje, ucieka do lasów, lud oddziałów zielonej armji, albo na naszą stronę, pozostali w domu tylko starcy i dzieci. Wsie i miasteczka zupełnie wyludniły się. Natomiast ludność w lasach jak mrowia, dokąd bolszewicy rajrzed nie mogą, gdyż tamtąd żywi już nie wracają, mordowani wzajemnie przez mniejsze i większe oddziały tak zwanych dezertorów.

W lasach, ciągnących się od Kretańska do Barysowa, znajduje się oddział zielonej armji do 6000 osób, uzbrojony doskonale w karabiny maszynowe i lekkie działa. Oddział ten niedawno napadł na bytło, p. d. one do Barysowa w ilości 2000 sztuk, zarekwirowane włóczyłom dla sztywnej armji i odbił je bolszewikom i zabrał do lasu. Spero bytła tego przez dowódcę zielonej armji zwrócono poszkodowanym, następnie tenże oddział napadł na Barysów, gdzie zabrał do niewoli cały pułk krasnoarmiejców.

Bolszewicy, osiągnęwszy większe siły, starali się tę zieloną armję stoczyć i za-



Lwów, dnia 30 listopada 1920.

Kalendarz.

Sroda: 1 grudnia. Rzym, kat.: Elżbięta. Gr. kat.: Platona m. Słowiański: S. mościawa. Wschód słońca o godzinie 7 minut 38 rano, zachód o godz. 4 min. 4 wieczorem. Temperatura o godzinie 12 w południu 0 stopni.

— Generalny Delegat Rządu dr. Kazimierz Gałęcki wyjechał wczoraj wieczorem do Krakowa w sprawach urzędowych.

— (x) Minister sprawoznaczeń Sliwiński bawił wczoraj w przejeździe we Lwowie w drodze do Bunuji. Minister osobiście przegladając na miejscu organizację wysyłki transportów z Rumunii.

Dyrekcja kolei we Lwowie ma dostarczyć Rumunii wagonów kolejowych i już w ostatnich dniach dyrekcja ta wysłała do Ostronowic 650 wagonów krytych. Inne dyrekcje będą dostarczać wagonów w miarę możliwości.

W południe odbyła się konferencja, w której prócz Ministra wzięli udział Gen. Del. Rządu Gałęcki, prezes dyrekcji kolei Barwiński, szef agencji Maszkowski, radca namiestnictwa Bańkowski i dyrektor Puzapu Słomczyński.

— Z dyplomacji. D. tychebesowu polnomocnik rządu czechoskiego we Władystoku dr. W. Giersa mianowany został pełnomocnym ministrem i przedstawicielem czechoskiej republiki w Warszawie.

— Konkurs. Ministerstwo Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego ogłasza konkurs na posadę dyrektora gimnazjum państwowego w Drohiczynie (województwo białostockie). Dyrektor otrzyma uposażenie według norm, ustalonych ustawą z dnia 18 lipca o uposażeniu nauczycieli i dyrektorów szkół średnich. Podania należy składać w sekcji II Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do dnia 1 grudnia 1920 r.

— W rocznicę listopadową. Wczoraj odbyło się w katedrze katedra na betenstwie za poległych w powstaniu r. 1830/31. Kościół zapelnily reprezentacje władz, Tow. Uczestników powstania r. 1838 Stowarzyszenia „Gwiazdka“, cechów i t. d. Władze wojskowe urządziły podobne nabożeństwo w kościele salezy.

— Polskie Stronnictwo mieszczańskie urządziło w niedzielę w sali szkoły im. Sienkiewicza zebranie swoich członków działający VI R. dny miasta Ohly zagalil zebranie, zdając sprawozdanie z działalności Kole VI dzielnicy, przytem apelował do zebranych, aby dążyli do powiększenia członków stronnictwa mieszczańskiego. Referat o znaczeniu Śląska dla Polski wygłosił dyr. Majerski. Dr. Sanecki omawiał sprawę polityczną prymusowej, a dr. Ozerwiński przedstawił genezę bolszewizmu. Zebranie postanowiło wyśłać depesze gratulacyjną do Ministra Stępczowskiego i depeszę do posła Seydy z wyrażeniem sympatii i poparcia akcji plebiszytowej na Śląsku.

— S. p. Ernest Bandrowski zapisał 10 000 Mk. na T. S. L. z przeznaczeniem na założenie czytalni w Krakowie. Pogrzeb odbędzie się dziś po południu. Na życzenie, wyrażone w testamentie zmarłego, przemówień nie będzie. Z powodu zgonu s. p. Bandrowskiego odbędzie się dziś żałobne posiedzenie Rady miejskiej krakowskiej.

— Dyrekcja państwowych kursów nauczycielskich podaje do wiadomości publicznej, iż w końcu stycznia 1921 r. będzie otwarty roczny kurs pedagogiczny metodyczny dla kandydatów i kandydatek na nauczycieli szkół powszechnych.

Kandydaci powinni posiadać świadectwo z ukończenia szkoły średniej i mieć lat 18 ukończonych.

Nauka na kursach jest bezpłatna i kursисти pobierają stypendja.

Podania z d. l. a. zaniem metryki urodzenia, świadectwa szkolnyh oraz świadectwa zdrowia, stwierdzającego uzdolnienie fizyczne do pełnienia obowiązków nauczycielskich, należy nadsyłać pod adresem państwowych Kursów nauczycielskich w Warszawie (ul. K. Szykowska 31) lub bezpośrednio w kancelarii kursów (ul. Wileńska 41, I p.) do 15 stycznia 1921 r.

— Zjazd dzierżawców chrześcijańskich. Związek dzierżawców sbrzeszajskich istniejący dotychczas jedynie na południowo-wschodnich kresach Polski zamierza zwołać wkrótce zjazd dzierżawców chrześcijańskich ze wszystkich dzielnic polskich. Zjazd ma się

odbyć we Lwowie. Na zjeździe będzie poruszona przedewszystkiem sprawa wyjasnienia stanowiska dzierżawców wobec reformy rolnej. Dotychczas bowiem niewiadomo, czy na zasadzie postanowień tej reformy zaliczyć należy dzierżawców do bezrolnych, czy też do właścicieli większych posiadłości ziemskich. Zjazd ma opracować memoriał do władz w tej sprawie.

— Emigracja żydowska. Z upoważnienia urzędu emigracyjnego i Ministerstwa pracy towarzyszywo żydowskie Hajas w Warszawie rozpoczęło z dniem dzisiejszym rejestrację emigrantów żyd. udających się do Ameryki w celu pośredniczenia między nimi a Ministerstwem dla ułatwienia procedury uzyskania paszportów. Prąd emigracyjny jest tak znaczny, iż wszystkie karty skrętowe do końca stycznia zostały wysprzedane, co naturalnie spowodowało pasek na karty.

— Obowiązujące obecnie ograniczenia ruchu osobowego przedłuża się na zarządzenie Ministerstwa kolejowego do 10-go grudnia b. r. włącznie.

— Posiedzenie miejskiej komisji mieszkaniowej odbyło się pod przewodnictwem wiceprezydenta dr. Stabla. Komisja ta ma w ciągu zimy opracować projekty przystąpienia na wiosnę 1921 r. do budowy domów murowanych i z drzewa dla sfer urzędniczych i robotniczych.

R. Biernacki oświadczył, iż co do budowy domów we Lwowie oczekiwana jest inicjatywa prywatna, miasto zaś prowadzić by akcję budowania domów w zakresie ograniczonym. Należałoby, celem potężnienia robotnicy, poczynić starania, a względnie pozyskać do robót budowlanych, oddziałów wojskowych. Gmina miasta Lwowa w myśl ustawy, uchwalonej przez Sejm, ma obowiązek pośredniczenia w uzyskaniu kredytów na budowę domów.

W dyskusji zaznaczono, że należy się starać o zmianę ustawy budowlanej co do tego, aby w niej było stawiane we Lwowie domy drewniane.

Uchwalono prosić prezydium, aby starało się o wyjednanie kredytu państwowego dla gminy na budowę domów mieszkaniowych. Wyszukiwanie odpowiednich gruntów i polecanie departamentowi technicznemu wypracowania projektów kilku typów budynków.

— Po tygodniu Orłat. Święto Orłat lwowskich klerg. kulminacyjnym punktem było uroczyste nabożeństwo w westybuli Politechniki odprawione przez ks. Arcybiskupa Bilczewskiego, w szkołach naszych uczestniczyło nie tylko zbiorczą na fundusz kaplicy Orłat, projektowanej na emmentaryku pierwszych bohaterów, ale także nastrojenymi na podniosły ton patriotyczny obchodami szkolnymi.

Bardzo udany taki obchód urządziła młodzież gimnazjum im. Jana Długosza. Po okolicznościowej kantacie p. t. „Orłatom Lwowa Cześć!“

Jeden z uczniów klasy ósmej, uczestnik listopadowych bojów, mówił kolegom o przebiegu zmagania się z wrogiem i o ich znaczeniu dla polskości Lwowa, a oddawszy cześć poległym uczniom zakładu, kolegom-bohaterom, zachęcał do zbiórki na marmurową tablicę, która wmurowana w budynek szkolny, przekazywała ich pamięć na szczególny pokaźniom. Odpowiednie dobrą deklamację i pieśni chorałne dopełniły program podniosłej uroczystości.

Urocznica S. S. Srebrnek czyli pamięć Orłat Lwowa udatym wieczorkiem 21 listopada b. r. Obór, muzyka, przemówienie kierownika zakładu, deklamacje i okolicznościowy obraz sceniczny zdziły się na program obchodu, który zazwyczaj swoje obecnością dostojny Arcypasterska. Bilczewski, wryta tor szkoły dr. Nogaj i dyrektor Smialek.

Patriotyczny nastrój udzielił się nie tylko uczniom ale i licznie zebrany im matkom, a urządzona przez uczennice zbiórka na kaplicę Orłat zasilila fundusz bardzo pokaźnie.

— Posiadaczem miljonówki nr. 455033 jest pan Hipolit Landau, uczeń 7 kl. gimnazjum państw. w Częstochowie, syn znanego przemysłowca. Druga wylosowana w obiegach loteryi Nr. 503451 przetrwała do oddziału lwowskiego P. K. K. P. nie została sprzedana, wobec tego w najbliższą sobotę odbędą się dwa ciągnięcia.

— Nowe godło. Nie chcąc być tylko numerem, dotychczasowe gimnazjum czwarte w naszym mieście, które zachowało dawny program gimnazjum klasycznego z językami łacińskim i greckim, przybrało za godło Miastostwa W. B. i O. P. nową nazwę: Gimnazjum im. Jana Długosza. Sekretarz Związku Obłąkici-wa. kanonik krakowski nominowany w r. 1480 lwowskim arcybiskusem, pierwszy wielki historyk wychowania królewskich dzieci, która osobą do ciętych sadn, autor spisu biskupów i biskupów św. Stanisława i św. Kingi, za ty ci-1 kościółów, klasztorów i bursy prawnyków przy Akademii Jagiellońskiej ma odjąć patronować szkole, służyć jej wychowankom

za wzór, kierownikiem za drogowąk wy-wychowawczych zamierzeń.

— Włamywacze w sieci. W nocy z niedzieli na poniedziałek nieznaną sprawcy do teli się do kantoru wymiany Liebsmanna przy ul. Sykietuskiej i około godziny 8 wieczorem zrabali się do roboty. Zastawili lampę elektryczną płaszczem, przecięli dobie-rać się do kary, która nad ranem była już prawie rozbita. W tej chwili stróż nocny usłyszał szmery, dochodzące z kantoru, po-czekawszywsiy dozorec — wszedł w jego towarzyszywie do wnetrza. Złotyńcy, kosta-wiając na miejscu płaszcz i narzędzia, ucie-kli wybitym okworem, a 60jgani, wdarli się na dach, skąd strzelali do policyi, w końcu zostali ujęci. Włamywacze, niejaki S. Lau-fer i jego towarzysze, 17 letni młodzieniec nieznanego nazwiska — przybyli do Lwowa w sobotę z Warszawy. Godziawy występ warszawskich rzemieślników zawiódł jednak w suszności.

— Echo strzelaniny w Poznaniu. W procesie o rozruchy kwietniowe, ogłoszo-ny d. 15 został wyrok. Skazani zostali: oskar-żeni cywilni (uczestnicy demonstracji) Wa-wrzyśnec Steinberg przywódca zajęć w forcie Przemysława, na 7 lat ciężkiego więzienia, Tuziński na 2 lata i 2 miesiące więzienia, Michał Piechocki na 3 lata, Bogórski na 1 i pół roku, Idaszewski i M. Sorge na 1 rok, Seweryn Szlęga na 8 miesięcy, Sterzeniewski i Waszkiewicz na 4 miesiące, Msicherek na 3 miesiące, Franciszek Bartkowiak i Henryk Piechocki na 2 miesiące, Datkiewicz na 1 miesiąc, Teodora Naumanówna na 2 tygodnie oraz Kaszmarek na 10 dni. — Pozostałych oskarżonych cywilnych uwolniono.

Oskarżeni policjanci skazani zostali: wachmistrz policyi, który, według zeznań szeregu świadków, miał kolbą zabić jednego z demonstrantów, na 6 miesięcy, wachmistrz Okupatak na 4 miesiące, wachmistrz Ludwi-czek na 3 miesiące. Dwaj ostatni wedle ze-znań części świadków mieli strzelać do de-monstrantów. Pozostałych policjantów trybu-nał uwolnił. Skazany Tuziński przy ogła-szeniu wyroku uległ atakowi nerwowemu.

W motywach wyroku, odnośnie do oskarżonych policjantów trybunał stwierdził, iż korden policyi napisany przez demon-strantów, b. zykrotnie się cesal na szalaz się na narożnika Zamka, gdzie dalej cofał się nie mógł, a przytem policja miała rozkaz wy-trwania w tem miejscu do estateczności.

Zachowanie się (temu było w dalszym ciągu agresywne. W takich okolicznościach policja musiała użyć broni, choć rozkazu do strzelania nie miała. Z tego powodu sąd zwolnił oskarżonych policjantów od zarzu-conej im zbrodni zabójstwa i pociągnął ich tylko do odpowiedzialności z § 340 U. K.

— Napady rabunkowe w Warszawie. Na przechodzącego ul. Okopową szofera wojskowego Józefa Godlewskiego (Okopowa nr. 59) napadło wczoraj w nocy trzech niezna-nomych mężczyzn, z których jeden był w czapce wojskowej. Napastnicy przyłożywszy Godlewskiemu rewolwery do głowy, zrabowa-li 1400 Mk. gotówka. Sprawcy napadu zbiegli. — Z mieszkania Seweryny Gryczan-owiczewej (ul. Emilji Plater 20) jakiś wojskowy zrabował 30 000 Mk. gotówka. Wy-słani na miejsce dwaj posterunkowcy z II. kom-isarjatu zastali tam żandarma z trzeciego plutonu Antoniego Rostkowskiego, który już zatrzymał domniemanego sprawcę rabunku. Ostatni chcąc ratować się ucieczką zranil żandarm. Przy pomocy posterunkowych za-trzymanego doprowadzono do komisarjatu, gdzie stwierdzono że jest to Leonard Bru-cidzki, podchorąży. Zastawiono przy nim róż-ne atemale do fałszowania dokumentów oraz 30.000 Mk. gotówka.

— Goście szwedcy w Warszawie. W tych dniach zwiedzała Warszawę delega-cja szwedzka, między innymi b. minister koleji p. Pegolow, dyrektor urzędów telefo-nicznych Wikrantz, oraz literat S. A. Fre-driks Son, zaasy pod pseudonimem Jesu d'Armes.

Fredriks Son, autor „Carens Arctage-ra“ (Sveraka Forlagst Stockholm 1919) nie-jednokrotnie zajmował się sprawami Polski. Pożyczył obecnej podróży zbierał materiały do nowego dzieła z zakresu literatury i sztuki polskiej. W tym celu zwrócił się do Mi-nistra sztuki i kultury, gdzie kierownicy pe-sz-z-gołnych wydzielów udzielili mu jak najdalej idących informacji z wszelkich dzie-łta życia artystycznego. Przez wiedzenie wystaw, gmachów, kościółów, zabytków, te-atrów i t. d., oraz przez udziwienie p. Fre-diska Sonowi korespondencja z biblioteki Mi-nisterstwa starano się poznać go jak naj-szczegółowiej z dziełami twórczości polskiej Książka o Polsce p. Fredriksa Sona opuści prasę z końcem roku przyszłego i stanie się niezbędnym ważnym czytelnikiem rozszerze-nia dobytów kultury narodowej zagranicą.

— Ze Związku autorów dramatycznych w Warszawie. Skład zarządu Związku autorów dramatycznych za rok 1920/21 jest następujący: Przewodniczący Stefan

szczyć, leos zaledwie oddziały bolszewickie wkroczyły do lasu, zostały rozbite, część z nich uciekła, a część przeszła na stronę zielonej armii. Wstąpiła kawalerja przeciwko zielonym oddziałom spotkał taki sam los, co i pie wszę oddziały. Bolszewickie dowództwo jest bezsilne wobec zielonej armii

Pa stronie bolszewickiej straszna dra-żyna, soli, sapałek i mydła zupełnie brak. Do naszych przednich oddziałów każdego dnia przybywają z tmeiej strony oddziały ludności po 30—50 osób, ratując tydzie przed bolszewikami i proszą dowództwo naszego wojska o ratunek i zajęcie okolic ich przez nasze wojsko. Gdy bolszewicy niezadługo porzostawią tylko ruiny i emmentarysko. Ci sami uchodzący opowiadają o głędy i głódzie, panującym w szeregach bolszewickich.

Krasnozamięcej nady, obłarcl. kosi i głódi całemi oddziałami przechodzą na naszą stronę lub do zielonej armii. Wobec zbliżającej się zimy, bolszewicy z każdego pułku wysłali po 40 osób do kraju pleśd dla wojska łapcie, w które mają obuć krasnozamięjcow.

Ze świata.

— Narady międzynarodowe przyniosły zupełnie porażenie obu premierów francuskiego i angielskiego w sprawie gwarancji, jakie zostały przedsięwzięte na wypadek powrotu na tron grecki b. króla Konstantyna, aby przeszkodzić wstawieniu wpływów niemieckich. Anglja proponuje usuniecie ze służby państwowej wszystkich oficerów skosoprmitowanych w związku z Niemcami, niedopuszczenie do zawierania polityki bez kontroli długów greckich i zakazanie w imieniu całej ententy sankcji mocarstw zwierzchniich dla ugody grecko-turecką, zgody Ligi Narodów.

— Do Londynu przybył hr. Sforza.

— Stany Zjednoczone w nocy do rządu angielskiego w sprawie umowy francusko-angielskiej, dotyczącej eksploatacji ropy w Mezopotamji oświadczyły, że nie chciałyby być wykluczone od udziału w tych przywilejach.

— Król i królowa duńscy wyjechali wczoraj z Kopenhagi, aby złoty specjalne wiatry królowi angielskiemu, prezydentowi Francji i królowi włoskiemu i podziękować osobście za ich starania w kierunku połączenia Szleswigu z Danją.

— Niemiecki rząd donosi w nocy do Holandji i Danji że helgolandski port został w zupełności zamknięty przez międzysejsej szniczą komisją ds. spraw marynarki, tak, że Helgoland będzie wyeliminowany jako schronisko dla rybaków na morzu Północnem. Przedstawienie rządu niemieckiego, aby część portu była otwarta dla rybołówstwa na morzu Północnem, pozostało bez skutku.

— Ateńskie koła oficjalnie okazują ciągle wiele optymizmu co do kryzysu dynastycznego. Posł grecki w Rzymie, który niedawno był w Paryżu, oczekiwanym jest w Atenach, gdzie poinformuje rząd o opinii francusko-włoskiej. Doziera potem Rballis zadecyduje definitywnie w sprawie swego wyjazdu do Paryża i Londynu.

— Okupacyjne wojska angielskie opuściły Gdysiek.

— Z Aten donoszą, że rząd grecki wy-stosował do wielkich mocarstw notę z oświad-czeniem, że zobowiązuje się wezmie zadanie wszystkim zobowiązaniom, zaakceptowanym przez rządy poprzednie wobec ententy.

— Wedle niedzielnego komunikatu bolszewickiego, czerwona kawalerja oczyściła okolice Moskwy z resztek wojsk Białochow-cza, wzięła jeńców, oraz liczne materiały wojenne.

Ważne! Dla urzędów i urzędników!

Klucz

do obliczania dodatku za wyższe studia i czasowych wysług dla wszystkich kategorii.

wyższel z druku i jest do nabycia w ekspedycji, ul. Czarnieckiego 1. 12.

Cena egzemplarza 8 Mk. z przesyłką poczt. 11 Mk.

Brzozzara ta w formacie 89. zawiera dokładne obliczenia dodatku, począwszy od 25% do 100% i od każdego terminu.



Krzywoszewski, zastępca przewodniczącego  
Wacław Grabiński, skarbnik Jan Adolf Hertz,  
sekretarz Witold Bunikowicz, Osłonkowie  
zarząd: Włodzisław Perzyński i T. deusz  
Konczyński.

— Goście z Australji. W Warszawie  
bawią dwie panie, przybyłe z Sydney, Au-  
stralja: Miss Agatha Foster i miss Nina  
Mylne. Obie te panie, znane działaczki au-  
stralskie, żywo interesujące się i czynny bi-  
erące udział w ruchu kobiecym i opieki nad  
dzieckiem, w drodze do Chryścjanji, na szkod  
kobiet, zalecały do Polski, w celach pozna-  
nia na miejscu kwestji najbardziej je inte-  
resujących.

Miss Foster i miss Mylne odniosły z  
krótkiego swego pobytu w Polsce jak najlepsze  
wrażenie. Bardzo pilnie zwiadzają wszystkie  
zakłady dobroczynne, żywo interesują się  
pracą społeczną i filantropiją pań polskich,  
poza to zapoznają się z całym aparatem  
zorganizowanej opieki nad dzieckiem.

Panie z Australji zamierzają pośpieszyć  
z pomocą i współudziałem istniejącym ko-  
mitetom.

— Stan armji litewskiej. Wedle  
najnowszych informacji armja Litwy ko-  
wiewskiej liczy 10 pułków piechoty na  
froncie i 2 pułki formujące się na tyłach.  
Pułki liczą po 1500 baga. Artyleryja składa  
się z II, baterji po 4 działa. Kawalerji po-  
siadają Litwini 1 pułk (huzarów), liczący  
300 szabel. Zalega Kowna liczy 2000 ba-  
gactów. Na froncie wojsko litewskie jest do-  
brze umundurowane, natomiast dla nowych  
roczników mundurów brakuje. Pokór obej-  
muje młodzież do 29 lat.

— Teatr narodowy w Toruniu. Wcze-  
raj odbyło się w Toruniu uroczyste otwar-  
cie teatru narodowego, na którą przybyło  
sporo gości wybitnych przedstawicieli świata  
artystycznego, literackiego i politycznego ze  
wszystkich dzielnic polskich. Przybyli także  
Premjer Wites z podsekretarzem stanu Wró-  
blewskim. Uroczystość rozpoczęła się nabo-  
żnictwem w kościele a następnie w gmachu  
teatru odbyło się uroczyste akademja, na któ-  
rej program włożyły się przemówienia inau-  
guracyjne i deklamacja: „Lutnia“ odśpiewała  
Róża Konopnickiej. Wygłoszono okoliczno-  
ściowe przemówienia, a burmistrz miasta  
Zieliński zakończył przemówienie okrzykiem:  
Na cześć naczelnego Wodza i na cześć Pre-  
mjera. Wieczorem dano przedstawienie ko-  
medji fredrowskiej „Zemsta“.

— Na sobotnim posiedzeniu Rady  
miejskiej w Poznaniu z powodu ogólnej dro-  
żyzny, zgodzono się podwyższyć taryfę na  
bilety i karty abonamentowe M. K. K. o 50  
proc. od 1 grudnia począwszy. Pojedyncze  
bilety będą zatem kosztowały 3 marki.

— Olbrzymi pożar. Wedle dzien-  
ników cała linja dsków w Liverpoolu ciągnąca  
się na przestrzeni 300 kilometrów i składa-  
jąca się z 27 magazynów została w dniu  
wczorajszym zniszczona pożarem.

Straty doszły do kilku milionów f.  
sterlingów.

— Kurs dla pracowni aptekarskich.  
Przy wieczornej Szkole Dokształcającej Za-  
wodowej dla dienerów pracujących Koła  
Mistrzów przy U. S. Zgromadzenia Krawców  
m. st. Warszawy (Chłodna 27) został otwarty  
specjalny kurs dla pracowni aptekarskich.  
Program obejmuje następujące przed-  
mioty: arytmetykę, język polski, księgo-  
wość, chemię, botanikę, higienę i dietę.  
Wykłady odbywają się codziennie (z wy-  
jątkiem soboty) od 7—9 wieczorem. Opłata  
wynosi 10 Mk. miesięcznie.

— Ze Związku naukowo-literackie-  
go. Inauguracyjny odczyt Związku naukowo-  
literackiego odbył się we czwartek d. 2  
grudnia o godz. 8 wieczorem w sali Towar-  
zystwa Politechnicznego (ul. Zamkowa  
l. 9). Mówić będzie prof. dr. Zygmunt Wey-  
berg na temat: „Z tradycji uniwersytetów  
polskich“. Wstęp dla członków Związku bez-  
płatny, dla nieczłonków po 15 Mk. od  
osoby.

— Dyrekcja kolei państwowych we  
Lwowie ogłasza: Z dniem 1 grudnia 1920  
wprowadza się na przestrzeni Lwów-Krasno-  
Brodziwów nosiagi osobowe Nr 221 (odj.  
ze Lwowa 8 35) i z powrotem Nr. 222 (przyj.  
do Lwowa 19 45).

Równocześnie wprowadza się między  
Lwowem a Równem przez Krasno-Brody-  
Kadziwów Zdobobunowe pociąg osobowy  
Nr. 235 (odj. ze Lwowa 14 50) i z powro-  
tem pociąg Nr. 236 (przyj. do Lwowa  
13 49).

Wobec tego pociągi pospieszne Nr. 207  
i 268 nie będą miały bezpośredniego połą-  
czenia w Krasnem do Brodów względnie  
z Brodów.

### Ofiary i pokwitowania.

(Złożone w Administracji).  
Na kopiec Orlat:  
Pułkownikowa Mühlbauerowa 100 Mk.

### Na flotę polską:

Osiąs Keser w Nowym Targu za po-  
średnictwem Namiestnictwa księż-czku gal.  
Kasy oszczędności Nr. 132.199 na 1000 kor.  
(700 Mk.)

Na fundusze wdów i sierót po poległych  
żołnierzach:

Siarostwo w Pecenizynie zebrane w  
tam. powiecie 743 Mk.

### Wszystko dla frontu:

Siarostwo w Pecenizynie zebrane w  
tam. powiecie 2150 Mk.

## Notatki literacko-artystyczne.

### Repertuar Teatru miejskiego.

We wtorek, 30 listopada o godz. 7  
wieczorem „Rozwódka“, operetka.

W środę 1 grudnia o godz. 7 wiecz.  
„Otello“, opera.

W czwartek 2 grudnia o godz. 7 wiecz.  
„Manewry jesienne“, operetka.

W piątek 3 grudnia o godz. 7 wiecz.  
„Papierowy kochanek“, komedia.

W sobotę 4 grudnia o godz. 8 po poł.  
„Pan Damazy“, komedia.

W sobotę 4 grudnia o godz. 7 wiecz.  
„Otello“, opera.

W niedzielę 5 grudnia o g. 8 30 popoł.  
„Psłudnica“, dramat.

W niedzielę 5 grudnia o g. 7 wiecz.  
„Rozwódka“, operetka.

W poniedziałek 6 grudnia o g. 7 wiecz.  
„Ogarnia warszawska“, sztuka w 4 aktach  
Adalfa Nowaczyńskiego (nowość).

W wtorek 7 grudnia o godz. 7 wiecz.  
„Lakme“, opera.

W środę 8 grudnia o godz. 8 po poł.  
„Kordjan“, posmat dramatyczny.

W środę 8 grudnia o godz. 7 wiecz.  
„Rozwódka“, operetka.

Po każdym przedstawieniu wieczornem  
czekają wozu tramwajowe we wszystkich  
kierunkach.

Staraniem Ministerstwa W. B. i O.  
P. zostały wydane „Księgi narodu i piel-  
grzymstwa polskiego“ Adama Mickiewicza  
będące kopją literalną pierwszego wydania  
paryżskiego, dekonanego bezimiennie w roku  
1832.

Nakład wykonała bezinteresownie dru-  
karnia synów St. Nisimiry, za co Minister-  
stwo składa gorące podziękowanie właścicie-  
lom drukarni.

## Ameryka dla dzieci polskich.

(Z) Wczoraj rozpoczęły się obrady Zja-  
zdu kierowników powiatowych Polako-Amery-  
kańskiego Komitetu pomocy dzieciom na  
Wschodnią Małopolskę, w których bierze u-  
dział około 60 reprezentantów powiatów tej  
połaci kraju. W obradach brał udział p. Mau-  
rice Patte, generalny dyrektor P. A. K.  
P. B. na Polskę z ramienia Ameryki.

Uczestników Zjazdu podejmował inspe-  
ktor rajonowy skrowym śniadaniem w re-  
stauracji Hotelu Krakowskiego, gdzie honory  
domu czynili p. Stanisław Moraczewski,  
gen. inspektor na Wschodnią Małopolskę, o-  
raz p. Wł. Mikiewicz, szef Biura inspe-  
ktoratu lwowskiego.

Kierownik pow. z Tłumacza ks. kano-  
nik Tabaczkowski w serdecznym przemó-  
wieniu podziękował nieocenione usługi general-  
nego inspektora p. Moraczewskiego, który  
wkłada całą swą pracę i wiedzę w tę akcję  
prowadzącą celowe i rozumne.

Dyr. Patte roztęczył przed słuchacz-  
mi obraz tego, co Ameryka w akcji doty-  
wiannia dzieci dla Polski uczyniła, przypomi-  
niając, że pierwszy transport żywności z Ame-  
ryki nadzedł do Warszawy 10 kwietnia, a  
już dnia 1 go maja 1919 r. otwarta została  
pierwsza kuchnia dla dzieci w Brześciu Li-  
tewskim. Z tych skromnych związków do-  
szedł P. A. K. P. D. na wiosnę b. r. do  
impaującej cyfry 1 300.000 porcji dziennych  
dla dzieci, rozdzielonych na około 3800 miast  
i miasteczek na całym obszarze Rzeczy-  
pospolitej Polskiej. A gólna wartość destar-  
czonych detąd środków żywności i odzieży  
dosięga zawrotną cyfrę 35 milionów do-  
larów.

Akcja dotywniania dzieci, która wedle  
pierwszego planu miała być 1 lipca b. r.  
zlikwidowana, wobec inwazji bolszewickiej  
prowadzona jest nadal, a znany nam do-  
brze H. Hoover dokłada usilnych starań,  
aby uzyskać fundusze potrzebne celem roz-  
winięcia akcji tej na jeszcze szerszą skalę.  
Dzięki tej jego przedawszystkiemu zabiegom  
można było ilość wydzielanych porcji ży-

wności podwyższyć już z pół miliona na  
700 000 na listopad, a na 900.000 porcji na  
grudzień b. r.

Nie zapominano też uścić w serce  
cznych słowach porucznika Gwynn'a, który  
po długiej, wytężającej pracy opuścił Ma-  
łopolskę pozostawiając po sobie jak najlepsze  
wrażenie, oraz dzielnych Amerykanek a  
redaczek naszych pp. Kazłowskiej i Mi-  
chałowskiej, które z istic amerykańską  
werwą i sumiennoscią pracują przy rezda-  
wnictwie odzieży i bucików dla naszej  
dziatwy.

Na wniosek p. Meraczewskiego  
uczestnicy Zjazdu wysłali telegramy z wyra-  
zami holdu do H. Hoovera i dyr. Fullera,  
byłego szefa Misji amerykańskiej w Polsce.

Obrady popołudniowe zagał dłuższą  
przemową dyr. Patte, który wyrażając uznanie  
tym wszystkim, co w akcji tej współpra-  
cują, apelował równocześnie o traktowaniu  
tej akcji i nadal z meilową aktualnością i  
sumiennoscią, jednak z pominięciem zbyte-  
cznej formalistyki, przy harmonji komitetów  
powiatowych z władzami cywilnymi i woj-  
skowymi.

W tym kierunku zarówno Ministerstwo  
spraw wewnętrznych jak i Ministerstwo woj-  
ny zapowiedziało też P. A. K. P. D. jak najdalej  
idącą pomoc i poparcie.

Dzisiaj jesteśmy najpotężniejszą instytucją  
tego rodzaju, a z chwilą przetworzenia pier-  
wotnego Państwowego komitetu pomocy dzie-  
ciom na „Polsko-amerykański“ komitet po-  
mozy dzieciom stworzono fundację stałą, któ-  
rej dalszy rozwój i przyszłość już dziś jest  
prawie zabezpieczoną. Fundacja ta dysponuje  
już obecnie dużymi rezerwami, w planie zaś  
jest utworzenie ogromnej instytucji asekura-  
cji od ognia, na całym obszarze Polski, z  
której dochody obracane być mają na cele  
tej akcji. Bównież i wprowadzony obecnie  
podatek od kart do gry służyć ma na po-  
mnożenie funduszy P.A.K.P.D.

Z kolei nastąpił referat prof. Bol. Oau-  
zuka.

We Lwowie Komitet polsko-amerykań-  
ski zorganizował 12 stacji rozdawnictwa mie-  
ka i 10 jadalni, zwłaszcza dla młodzieży bez-  
domnej przeznaczonej, zapatrząc poza to  
liczne schronki, przytuliska i t. p. Nie za-  
pomiano też o tych biedactwach, dzieciach  
niezależnie zamotanych rodzin, które skut-  
kiem wypadków wojennych znalazły się lite-  
ralnie na bruku, a które przytulano w Bur-  
sie Gruwaldzkiej. W akcji tej społeczeń-  
stwo lwowskie pomaga bardzo gorliwie i  
chętnie.

W dalszych obradach emawiano szeroko  
sprawy administracyjne związane z całą  
gospodarką zarówno żywnościową jak i fun-  
duszami PAKPD.

Obrady teczą się w dalszym ciągu.

## Telegramy P. A. T.

### Rozbrojenie oddziałów Bałachowicza.

Warszawa. Rzeczypospolita dowiaduje  
się, że w piątek dnia 26 listopada oddziały  
armji gen. Bałachowicza, które wycofały się  
z Turowa i przeszły w rejonie Dawidgródka  
przez granicę polską, zostały rozbrojone.

### Więści z Warszawy.

Warszawa. Jak podaje *Gazeta Poran-  
na* — nowy Minister skarbu dr. Jan Kanty  
Stęckiego złożył wczoraj wizytę Minister-  
kowi Seimu p. Trampczyńskiemu

Warszawa. *Kurier Warszawski* donosi:  
Dnia 24 listopada z inicjatywą Związku ko-  
biet odbyło się organizacyjne zebranie, ce-  
lem wybrania komitetu dla zorganizowania  
urczystego złożenia czi gen. Józefowi Hal-  
lerowi. Na prewesa komitetu powołano h-  
Zameyskiego. Komitet ustalił dzień obchodu  
na 8 grudnia b. r.

Warszawa. Jak donosi *Kurier Poranny*  
wczoraj o godzinie 4 po południu w war-  
szawskiej Szkole podchorążych odbyła się  
podniosta Akademia na cześć dawnej Szkoły  
podchorążych, której wychowankowe pod  
wodzą Pietra Wysockiego, tak wybitny brali  
udział w nocj listopadowej 1830 r. Akade-  
mję zaszczylił swoją obecnością Naczelnik  
Państwa, entuzjastycznie witany przez mło-  
dzież i jej przewodników.

### Niemcy krzewią na G. Śląsku komunizm dla rezbicia głosów polskich.

Bytom. *Orgdonnik*, organ polskiego  
komisariatu plibscytowego w najnowszym  
numerze zamieszcza artykuł poświęcony nie-  
mieckiej agitacji komunistycznej na Górnym  
Śląsku, zmierzającej do rozbicia głosów pol-  
skich w czasie plibscytu. Wiedza tego arty-  
kułu wroga polskości niemiecka propagand-  
komunistyczna strasza coraz silniejsze kregi na  
G. Śląsku, wskutek czego serwie polskiej  
grozić może coraz więkze niebezpieczeństwo.

Wszystkie warstwy niemieckie tworzą  
obecnie jeden obóz polityczny, popierany ra-  
dą i pieniędzami z Berlina i Moskwy. Ślady  
tej podziemnej roboty niemieckiej są już  
wykryte.

Znaczące należy ujawnioną współpracę  
niektórych komunistów z przewodcami  
bojówek niemieckich.

Ostatnim wypadkiem na tle szerszącego  
się komunizmu na Górnym Śląsku, są obcha-  
dy rocznicy rewolucji berlińskiej z 2 paź-  
dziernika, oraz strajk w elektrowni w Ohe-  
rzwie, trwający od 5 do 8 b. m.

Zaśnięciem partji komunistycznych na  
Górnym Śląsku jest wprowadzenie rozdźwię-  
ku wśród Polaków w czasie głosowania plib-  
scytowego, a agitacja ta jest tem niebez-  
pieczniejsza, że przyłącza się do niej lewica  
P. P. S. Centrum komunistyczne znajduje się  
w Hucie Królewskiej. Stwierdzono, że w osta-  
tnim czasie wpływały do niej wielkie sumy  
pieniężne z Berlina. W partji komunistycznej  
pracują liczni przybyszący jeszcze na Ślą-  
sku jeńcy rosyjscy.

### Uruchomienie pociągów Warszawa- Kraków.

Warszawa. Wczoraj uruchomiona zo-  
stała nowa para pociągów osobowych po-  
między Warszawą a Krakowem według na-  
stępującego rozkładu jazdy:

Pociąg Nr. 25 Warszawa Główna od-  
jazd 18 45 Kraków przyjazd 6 45

Pociąg Nr. 26 Kraków odjazd 19 10,  
Warszawa Główna przyjazd 8 50.

### Walka z księgosuszem.

Warszawa. Wedle wiadomości otrzy-  
manej przez *Naród*, w dniach najbliższych  
przybywa do Warszawy czeska komisja we-  
terynaryjna do walki z księgosuszem. Komi-  
sja składa się z 18 weterynarzy i kilku asy-  
stentów.

### Wyjazd msgr. ks. Rattiego.

Bytom. Pisma niemieckie donoszą, że  
komisarz kościelny dla Górnego Śląska ks.  
Arzbiskup Ratti, który po ponownym przy-  
jeździe na Górny Śląk przebywał w Opolu,  
wyjechał z Górnego Śląska. Wyjazd ten stoi  
w związku z listem pasterskim Kerdynała  
Bertrama, zakazującym księżom górnośląskim  
udziału w akcji plebiscytowej.

### Ustąpienie wojsk angielskich z Gdańska.

Gdańsk. Ostatnie oddziały wojsk an-  
gielskich opuściły miasto w niedzielę. W so-  
botę wieczorem wyjechał z Gdańska kome-  
ndant wojsk koalicyjnych z rodziną. Na dwor-  
cu pożegnał go komisarz generalny Bspitej  
polskiej p. Białadecki.

Dzisiaj rozpoczają się wyjazd oddziałów  
wojskowych francuskich.

Naczelny i odpowiedzialny redaktor:

STANISŁAW ROSSOWSKI

## NADESLANE.

Na te rubrykę Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Zakład Roentgenologiczny dr. Józefa  
Chanl, asystenta Uniwersytetu Lwowskiego  
otwarty. Lwów, ul. Pańska l. 18.

## Edmund Zychowicz

Architekt konc. budowniczy  
we Lwowie, Zybkiewicza 8.  
WYKONUJE PLANY, ORAZ  
ROBOTY WCHODZĄCE W ZA-  
KRES BUDOWNICTWA WE  
LWOWIE I NA PROWINCYI.

Zakład dentystryczno-techniczny

FRANCISZEK GLASGAL  
Lwów, Sykatuska 2.

## XX APOLLO XX

Od dziś wspaniała nowość włoska!

## Burza Aquilone

Wstrząsający dramat 5 aktowy  
życia arystokracji włoskiej.

Przebieganie widoki morskie.  
Na ogólne żądanie, nadprogra-  
mowe zdjęcia z uroczystości  
drugiej rocznicy oswoobodzenia  
Lwowa.

W środę z powodu koncertu, tylko do go-  
dziny 7-30 wieczorem.

XXXXXXXXXXXXXXXXXXXX



## OGŁOSZENIA URZĘDOWE

## Różne ogłoszenia.

L. 14593/20 (10876 3-3)

## Wezwanie.

Ponieważ miejsce pobytu Miły Wasser-  
mann i Bertę Fientel, u których zakwestjo-  
nowano dnia 13 lipca 1920 r. w pociągu ko-  
lejowym na przystanku Busko-Zarysów 3 bla-  
szanki napełnione spirytusem w łącznej ilości  
17 stopni hektolitrowych nie jest znana, prze-  
to wywaja się każdego, ktoby rościł sobie prawo  
o tej przesyłce, aby w przeciągu dni 90 lic-  
ząc od dnia obwieszczenia niniejszego za-  
wezwania, jawił się w Dyrekcji okręgu skar-  
bowego w Sanoku w przeciwnym bowiem  
razie postąpi się z przytrzymałą wódką wedle  
prawa.

Dyrekcja okręgu skarbowego.

Sanok, 19 września 1920. (10876 3-3)

L. 840/1920 (10913 2-3)

## Obwieszczenie.

Celem zabezpieczenia dówu wyrobów  
tytoniowych z dworca kolejowego we Lwowie  
do urzędu sprzedaży wyrobów tytoniowych  
we Lwowie przy placu Cłowym nr. 1 i ed-  
wrotnie na rok 1921, rozpisyje się niniej-  
szem rozprawą ofertową na dzień 14 grudnia  
1920 r. do godziny 12 w południe. Do roz-  
prawy tej przyjmuje się oferty przepisowo  
ostemplowane i opiewające, opiewające  
na wynagrodzenie od 100 kgr. wagi brutto  
wyrażone w cyfrach i słowami bez popra-  
wek. Do oferty ma być dołączone jako  
wadym świadectwo na złożoną Pełny Pań-  
stwową w wysokości 5 proc. oferowanego za-  
robku. Waga dziewiętnastu w roku 1917 r.  
wyrobów tytoniowych wyniosła 700,000 kgr.  
brutto, za ilość tę jednakowoż urząd tyto-  
niowy nie bierze odpowiedzialności.

Oferenci mają zaznaczyć w ofercie, że  
znane im są warunki dotyczące dostaw do-  
bra państwowego i że je w razie zatwier-  
dzenia oferty do wykonania całkowicie przy-  
mują.

Do obowiązków dostawcy należy także  
dowód opadu dla urzędu, odwóz próbek na-  
czytnia i wywóz popiołu i śmiecia z podwórza  
urzędowego.

Blizszych informacji zasięgnąć można  
w biurze kierownika urzędu w godzinach  
urzędowych.

Urząd sprzedaży wyrobów tytoniowych.

Lwów, dnia 26 listopada 1920.

L. 34151/20 (10908 2-3)

## Obwieszczenie.

Sąd apelacyjny we Lwowie ogłasza ni-  
niejszym, że p. dr. Adam Bosakowski, no-  
tariusz w Starej Soli, wskutek przyzwolo-  
nego reskryptem Ministerstwa sprawiedli-  
wości z 9 czerwca 1920 r. L. 10461/20 prze-  
mieszczenia go na urząd notariusza w Dnie-  
wie z dniem 31 października 1920 z urzędowania  
w Starej Soli ustępuje, a dnia 1 listopada  
1920 r. urzędowanie w Dniewie obejmuje.

Lwów, dnia 31 października 1920.

L. 34678 (11015 1-3)

## Zapowiedź.

Podaje do publicznej wiadomości, że  
p. Kazimierz Nowakowski, inżynier, urodzony  
30 grudnia 1880 r. w Sieni, Wielkopolski,  
syn Teodora i Konstancji z He zógów, stanu  
wolnego, bezwynalowy, zamieszkały w Tarno-  
wie i panna Ewa Langer, urodzona 27  
grudnia 1885 r. w Tarnowie, córka Markusa  
i Chaji z Westreichów, stanu wolnego, wy-  
znania mojżeszowego, zamieszkała w Tarno-  
wie, zamierzają zażenić ze sobą małżeństwo.  
Wywaja się każdego, komu byłaby znana  
przeszkoda małżeńska, ażeby o niej donieść  
albo bezpośrednio starostwu w Tarnowie  
albo pośrednio do urzędnika siłub, albo za po-  
średnictwem Magistratu miasta Tarnowa.  
W myśl § 1 ustawy z 4 lipca 1872 Dz. u. p.  
Nr. 111 skraca termin ogłoszenia zapowiedzi  
z trzech tygodni na jeden tydzień.

Starostwo w Tarnowie.

Tarnów, dnia 24 listopada 1920.

L. 93281/20 (10868)

## Rozporządzenie

Dyrekcji Skarbu z dnia 22 listopada 1920 r.  
L. 93281 w sprawie uormowania nowych cen  
sprzedaży spirytusu na obszarze M. łopolski.

Na podstawie rozporządzenia Minister-  
stwa skarbu z dnia 15 listopada 1920 r.  
L. 67233/20 ustanawia się z dniem 1 gru-  
dnia 1920 r. następujące ceny sprzedaży spi-  
rytusu:

I. Za jeden stustopniowy litr spirytusu  
wszelkich gatunków w postaci czystej loco  
rektyfikacja do naczyn nabywcy.

1. Dla szpitali publicznych (rządowych  
komunalnych, wiejskich, dobroczynnych)  
do celów leczniczych, tudzież do robót  
w pracowniach przy zakładach nauko-  
wych i tych zakładach doświadczalnych,  
które założono w celach ogólnospołe-  
cznych po 200 Mk.
2. Do wyrobów wódeczanych w likierach  
po 200 Mk.
3. Do wszystkich innych celów, niewska-  
zanych powyżej po 250 Mk.
4. Pobiera się opłatę po 330 Mk. od „pej-  
sachowego“ i po 290 Mk. od owoc-  
owego spirytusu.

II. Za jeden litr stustopniowego spirytusu  
wszelkich gatunków w postaci skatowej loco,  
rektyfikacja do naczyn nabywcy.

1. Do fabrykacji octu, celów desyntezyj-  
nych i do palenia po 50 Mk.
2. Do wszystkich innych celów, nie wska-  
zanych powyżej po 60 Mk.
3. Nabywca obowiązany jest dostarczyć  
odpowiednią ilość środków do skatowania  
spirytusu w miejscu odbioru.

Dyrekcja skarbu we Lwowie.

Lwów, dnia 23 listopada 1920.

## Konkurs.

Prez. 37369 (10838 2-2)

## Konkurs.

Konkurs na posadę praktykanta urzędu  
depozytów cywilno-sądowych we Lwowie,  
ogłoszony w Nr. 271 „Gazety Lwowskiej“,  
upływa z dniem 15 grudnia 1920.

Prezes sądu apelacyjnego.

Lwów, dnia 20 listopada 1920.

Prez. 37190 (10836 2-2)

## Konkurs.

Konkurs na posady asystentów rachun-  
kowych przy sądzie apelacyjnym we Lwowie,  
ogłoszony w Nr. 271 „Gazety Lwowskiej“,  
upływa z dniem 15 grudnia 1920.

Prezes sądu apelacyjnego.

Lwów, dnia 18 listopada 1920.

Prez. 37450/20 (10909 1-2)

## Konkurs.

Konkurs ogłoszony w Nr. 272 „Gazety  
Lwowskiej“ na posady starszych dosoreów  
wizytacji w sądach okręgowych w Czortko-  
wie, Samborze, Sanoku, Stanisławowie i Zio-  
szowie ewentualnie w innych sądach okrę-  
gowych upływa z dniem 15 grudnia 1920.

Lwów, dnia 23 listopada 1920.

## Spadki.

A. VI. 201/20/22. Edykt wzywający  
wierzycieli spadku. Dr. Henryk Kahane,  
advokat we Lwowie, zmarł dnia 12 lutego  
1920 r. Wywaja się wszystkich, którzy jako  
wierzyciele mają roszczenia do spadku, aby  
je zgłosili i wykazali w tym sądzie dnia 5  
stycznia 1921 r. o godzinie 11 przed połu-  
dnem w oddz. VI. ustnie lub też do tego  
dnia pisemnie.

Zaniechanie powyżej przepisanej czyn-  
ności pociągnie za sobą ten skutek, że wie-  
rzytelności, które nie są zabezpieczone pra-  
wem zastawu nie otrzymają pokrycia z masy  
spadkowej, jeśli spadek zostanie wyzyspany  
przez zapłatę wierzytelności zgłoszonych.

Sąd powiatowy S. I., Oddz. VI.

Lwów, 23 października 1920. (10854 3-3)

## Licytacje.

E. 127/20/7. Edykt licytacyjny. Na  
wniosek Józefa Antoniego i Piotra Rachwa-  
łów przez pełnomocnika adw. dr. Kriego,  
strony egzekwującej przeciw Julii z Ra-  
chwałów Gierkowej i tow. działającym przez  
kuratora adwokata dr. Alwina odbędzie się  
dnia 16 grudnia 1920 r. o godzinie 9 przed  
południem w biurze Nr. 40 na zasadzie za-  
wierzonej w uchwał z dnia 11 listopada  
1920 r. E 127/20 warunków licytacyjnych  
celem zniesienia współwłasności licytacja  
następujących realności: Księga gruntowa  
gmina Bopcsyca lwh. 307, oznaczenie real-  
ności: Parcela bud. 377 Nr. d. 25 na któ-  
rej stoi dom drewniany 11 i pół metr. długi,  
a 7 i pół metr. szeroki, kryty częściowo bla-  
chą, a częściowo strzechą o 2 stacjach, ku-  
chni i komorze, oraz pgr. 1332, 1334 i 1336  
stanowiąca ogródek przy domu; wartość szca-  
unkowa parceli budowl. 377 wraz z ogród-  
kiem t. j. pgr. 1332, 1334 i 1336 — 5,000  
Mk., budynku 18,000 Mk. — Lwh. 930 par-  
cela gruntowa stanowiąca rolę przylegającą  
do powyższej realności lwh. 307. Wartość  
szacunkowa realności lwh. 920 — 7,000 Mk.  
Obie te realności leżą przy drodze publicznej  
prowadzącej z Bopcsyca do dworca kolej-  
owego, a łączna ich powierzchnia wynosi  
15 ar 69 metr. kw. czyli 436 sątni kwadr.  
Wartość szacunkowa obu realności 30,000 Mk.  
Do realności lwh. 307 i 920 ka. gr. Bopcsyca  
nie należą żadne przynależności. Celem wy-  
wołania, poniżej której sprzedat nie przyjdzie  
do skutku, ustalono szacowanie na kwotę  
wyższą pożądaną t. j. 30,000 Mk., a obydwie  
realności będą sprzedane łącznie jako jedna  
całość gospodarstwa.

Wszystkie licytacyjne i odnoszące się do  
powyższych realności dokumenta (wyciąg hi-  
poteczny, arkusz posiadłości etc.) przesyłać  
można w tut sądzie w godzinach urzędowych.  
Sąd powiatowy, Oddział II.  
Bopcsyca, 11 listopada 1920. (10503 3-3)

## Firma.

Firma. 1121 Stew. VI. 271. Wpis sto-  
warzystwa. Do rejestru stowarzyszenia wpi-  
sane dnia 30 grudnia 1919. Siedsiba stowa-  
rzystwa: Lwów. Brzmienie firmy: „Krajowy  
Związek Ziemski“ stowarzyszenie zarejestro-  
wane z ograniczoną poręka we Lwowie. —  
Przedmiot przedsiębiorstwa: 1. Zbiornice za-  
kupno maszyn i narzędzi rolniczych, inwan-  
tarsza żywego, nawozów sztucznych i nasion,  
jak wogóle wszelkich artykułów potrzebnych  
do prowadzenia gospodarstwa rolnego wzglę-  
dnie przemysłu rolniczego, za gotówkę wzglę-  
dnie w drodze handlu wymiennego o ile  
możliwość wprost z perwstzej ręki i dalszą  
ich sprzedaż po tanich cenach między człon-  
ków. 2. Tworzenie składów towarowych i  
miejsce sprzedaży, urządzenie transportów i  
rozwozu nabytych pod 1. wymienionych  
przeomiotów. 3. Zakupno u członków produ-  
któw rolnych w granicach dozwolonych przez  
Państwo dla dalszej odsprzedaży za gotówkę  
względnie w drodze handlu wymiennego jak-  
kolż na czas państwowego sekweatru zboża  
komisjariatstwo zboża od swych członków.  
4. Pa. celacja posiadłości ziemskich członków  
w miarę pozwolenia władzy i postanowień  
ustawy. Nabywanie ziemi dla celów parcel-  
acji między swych członków w granicach  
postanowień ustawy i pozwolenia miarodaj-  
nych czynników. 6. Obrona i zastępowo in-  
teresów zawodowych członków wobec władz,  
rolniczych instytucji publicznych i uzyskanie  
wszelkich ulg i korzyści, przysługujących rolni-  
ctwu dla członków. 7. Prowadzenie likwi-  
dacji roszczeń członków do b. skarbu au-  
strjackiego i wojennych instytucji kredyto-  
wych. 8. Zakładanie wzorowych gospodarstw  
i farm dla wychowania pracowników rolni-  
czych. Statut z dnia 28 listopada 1919 r.  
Uzasni wynosi 1,500 koron. Każ. y członek  
odpowiada swoim udziałem i daną jedno-  
krotną kwotą udziału. Ogłoszenia zastępują  
przez jednoczesne sprawy likwidacji stowa-  
rzystwa skuteczne ogłoszenia w dwu dzien-  
nikach lwowskich, — zaproszenia na Walne  
Zgromadzenie następują imiennie Zarząd  
składa się z trzech do czterech dyrektorów  
i dwu do czterech zastępców. Uprawnieni do  
zastępowstwa: dyrekcja Podpis firmy: brzmienie  
firmy podpisujący będą wspólnie dwaj czł-  
kowie dyrekcji lub jeden dyrektor i jeden  
zastępca dyrektora.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddział IV.

Lwów, dnia 27 grudnia 1919. (9752)

## Kuratele.

L. 22/20/8. Ogłoszenie powołania wła-  
snowolności. — Uchwałą sądu powiatowego  
w Jarosławiu z dnia 10 września 1920 r.  
L. 22/20/7 powołano częściowo własnowol-  
ności Katarzynę Pióro, zamieszkałą w Pa-  
włowskiu z powodu nadużycia alkoholu. Ku-  
ratorami ustanowiono Jana Pióro z Pawło-  
siowa.

Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jarosław, 18 listopada 1920. (10917 2-3)

P. XVIII. 91/7/00. Z powodu choroby  
umysłowej nad Grzegorzem Matusowem za-  
wieszoną kuratęję zno-i się wskutek odsy-  
skania przez niego zdrowia umysłowego.

Sąd powiatowy, Oddział XVIII.  
Lwów, dnia 23 lipca 1920. (10545)

## Edykta

W sprawach uznania za zmarłego.

T. IV. 16/19 (4) Zarządzenie postępo-  
wania celem uznania za zmarłego Józefa Sar-  
ny. Józef Sarna z Skorzyc pow. Dąbrowa,  
urodzony w roku 1882, powołany do służby  
wojskowej podczas mobilizacji i przydzielony  
do 57 pp., wyruszył niebawem w pole walki.  
Z początku utrzymywała żona Teresa Sarna  
korespondencję od niego z Tarnowa, nastę-  
pnie za pośrednictwem poczty polowej, osta-  
tnią wiadomość listową otrzymała od niego  
8 września 1914, wszelkie następnie wywia-  
dy Teresy Sarna za Józefem Sarną w Ozer-  
wonym Krzyżu i w gułku nie przyniosły po-  
żądanego rezultatu. Gdy świadek Michał  
Anioł — jak zeznał — mieszkał z kom-  
panią od strony Rozwadowa, wskazał mu je-  
den z żołnierzy Jan Gaćwa człowieka leżą-  
cego w rowie, wyrażając szczerem przekonanie,  
że to Józef Sarna. Na zwołanie Mi-  
chała Anioła — Józef Sarna podał głowę  
i w rozmowie z Aniołem tak się, że jest  
chory na czerwonkę i że jest bardzo osła-  
biony i dla tego iść nie może. Po krótkim  
rozmowie Anioł rozstał się z Józefem Sarną  
i odtąd nie miał o nim żadnej wiadomości.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją  
warunki ustawowego domniemania śmierci  
w myśl § 24 a. c. i § 1 ustawy z dnia 31  
marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto na  
prośbę Teresy Sarna wdraża się postępowanie,  
celem uznania wymienionej osoby za  
zmarłą, a zarazem ogłasza się wezwanie,  
ażeby udzielono wiadomości o zaginionym  
sądowi lub p. adw. dr. Władysławowi Mo-  
sorowi w Tarnowie, którego ustanawia się  
kuratorem, udzielono wiadomości o zagi-  
nionym.

Józefa Sarnę wzywa się, aby stawił się  
przed podpisanym sądem, lub w inny sposób  
dał znać o sobie. Po dniu 15 czerwca 1921  
sąd na ponowną prośbę orzeknie ostatecznie  
o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Tarnów, 19 marca 1919. (10878 2-3)

E. 249/19 (3). Zarządzenie postępowania  
celem udowodnienia śmierci Hawryła vel  
Gabryel Wołoszyński syn Stefana, urodzony  
w Sieniakowcach nad Prutem 24 lipca 1879,  
ożeniony od 4 czerwca 1914 z Wasiłyną z  
Fedoryczaków, odziedziczył w sierpniu 1914 na  
wojną z 36 p. obrony krajowej; z pod Bojan  
pisał ostatni raz żonie w sierpniu 1914. po-  
czem wszelki słuch o nim zaginął. Wedle ze-  
znań towarzyszy broni Martyna Dmyterko  
i Dmytra Osobaniuka dnia 24 grudnia 1914  
Hawrył Wołoszyński dostał się do niewoli  
rosyjskiej w Werbia w gubernii Permkiej gdzie  
z początkiem maja 1915 na tyfus zmarł i  
tamte pochowany został.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne,  
że osoba wymieniona zmarła, zarządza się  
na wniosek Wasiłyny Wołoszyńskiej żony Ha-  
wryły w Sieniakowcach postępowanie, celem  
udowodnienia śmierci, a zarazem ogłasza się  
wezwanie, ażeby udzielono wiadomości o za-  
ginionym sądowi albo p. adwokatowi dr.  
Jurczence w Kalomyji, którego ustanawia się  
kuratorem oraz obreca wędla matkajskiego.

Po dniu 1 maja 1920 r. sąd orzeknie ostatecznie o wniosku.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kalomyja, 26 stycznia 1920. (10987)

T. 289/20 (4). Zarządzenie postępowania  
celem uznania za zmarłego. Antoni Ignatow-  
icz syn Kazimierza, urodzony 9 grudnia  
1890 w Obertynie pow. Horodenka, ożeniony  
4 lutego 1915 z Teklą Jurczaków, ożeniał  
na wiosnę 1915 z 30 p. na wojnę, pisał  
żonie ostatni raz d. 19 października 1915 z  
frontu włoskiego, pozostaw wszelki słuch o  
nim zaginął. Wedle zaprzysiężonych zeznań  
świadców Nikoły Kuczmiaka syna Michała  
i Nikoły Kuczmiaka syna Dmytra z Oberty-  
na, uczestniczyli oni z zaginionym w bitwach  
w jesieni 1915 na froncie włoskim. Podczas  
jednej bitwy poszedł Antoni Ignatowicz ze  
swoim plutonem naprzód i od tego czasu za-  
ginął. Po bitwie mówiono, że Ignatowicz  
poległ, o czym świadek Nikoła Kuczmiak  
syn Dmytra doniósł żonie zaginionego.

Gdy zatem można przyjąć, że zaistnieją  
warunki ustawowego domniemania śmierci  
w myśl § 24 L. 2 ust. cyw. i § 1 ust. z 31  
marca 1918 Dz. u. p. Nr. 128, przeto wdraża



się na prośbę Tekli Ignatowicz postępowanie, celem uznania wymiszonej osoby za zmarłą, a zarazem ogłosza się wezwanie, aby udzielono wiadomości o zaginionym sądowi lub kuratorowi p. adwokatowi dr. Jollesowi w Kołomyjach.

Antoniego Ignatowicza syna Kasimiera wywya się, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób uwiadomił o swym życiu. Po 6 miesiącach od dnia ogłoszenia tego edyktu sąd na ponowną prośbę orzeka ostatecznie o uznaniu za zmarłego i rozwiązaniu małżeństwa.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Kołomyja, 29 lipca 1920. (10992)

T. 162/20 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Franciszka Kisyliczaka. Franciszek Kisyliczak syn Jurka i Paraski, urodzony 4 października 1893 i zamieszkały w Starych Bohorodczanach, powołany ogólną mobilizacją do wojska austr. a jak szesnastu świadków Wasyl Wołotko w listopadzie 1914 został zabity, a świadek widział go zabitego.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Franciszek Kisyliczak poniósł śmierć, przeto na prośbę Anny z Kiryły czaków Gaszeniuł w Starych Bohorodczanach wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się

przeto ogólne wezwanie, ażeby uwiadomiono sąd lub kuratora Michała Dydyca w Starych Bohorodczanach aż do dnia 1 czerwca 1921 o zaginionym.

Po upływie powyższego czasokresu będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stanisławów, 10 sierpnia 1920. (10568)

T. 93/20 (3). Zarządzenie postępowania celem uznania za zmarłego, Andruha Nycwyd syn Pawła urodzony w roku 1883 w Bortkowie, powołany w sierpniu 1914 do 80 pp. brał udział w bitwie pod Przenysłem, a wedle poświadczenia urzędu gminnego w Bortkowie, od tego czasu wszelki ślad po nim zaginął.

Gdy zatem przyjęte należy, że zachodzi ustawowe domniemanie z § 24 L. 2 u. c. i § 1 i 2 ustawy z dnia 31 marca 1918 Nr. 128 Dz. p. p. przeto zarządza się na wniosek jego żony Ksenki Nycwyd postępowanie celem uznania Andruha Nycwyda za zmarłego zaginionego, a związku małżeńskiego jego z Ksenką Nycwyd zawartego za rozwiązany. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, ażeby udzielono sądowi lub kuratorowi p. dr. Schwagerowi, adwokatowi w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą wpróż małżeńskiego, wiadomości o powyż wymienionym.

Gdyby Andruha Nycwyd miało to być, wywya się go, aby stawił się przed podpisanym sądem lub w inny sposób dał znać o sobie. Sąd tut. na ponowną prośbę po dniu 15 kwietnia 1921 roku rozstrzygnie o uznaniu za zmarłego.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 5 maja 1920. (10897)

T. 276/20 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Wasyla Korpana z Podberetia Wasyl Korpan syn Nykoly i Eułokii, na dniu 5 października 1879 w Podberetiu urodzony, został wedle świadectwa urzędu gminnego w Podberetiu w r. 1914 powołany do austr. służby wojskowej i od tego czasu słuch o nim zaginął, zaś w ślad zaprzysiężonych zeznań jego Oleay z Chomisków Korpan, dostał się on w r. 1915 do rosyjskiej niewoli, przebywał początkowo w szpitalu w Kijowie, następnie zaś w miejscowości do Torskoje, Samarskiej gubernii, skąd po raz ostatni dał o sobie wiadomość w sierpniu 1915, przyczem zmarły obecnie Koś Hawryliszyn miał słyszeć od innych jeńców, że Wasyl Korpan w Rosji umarł.

Gdy wobec tego jest prawdopodobne, że Wasyl Korpan poniósł śmierć, przeto zarządza się na wniosek jego żony Oleay z Chomisków Korpan postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwia-

domiono sąd aż do dnia 15 maja 1921 o zaginionym Wasylu Korpanie.

Po upływie powyższego czasokresu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Stryj, 24 października 1920. (10105)

T. 408/20 (3). Wdrożenie postępowania celem udowodnienia śmierci Andrzeja Sobkawa, Andrzeja Sobków wywieziony przez władze rosyjskie w r. 1915 do Rosji do gubernii tytomierskiej i tam w kolonii zwanej „Futur-Rutkowski“ wedle zaprzysiężonych zeznań asocjowanych świadków Wasyla Dańkowych i Mikołaja Procyka zmarł dnia 23 czerwca 1917.

Gdy wobec powyższego jest prawdopodobne, że Andrzej Sobków poniósł śmierć, przeto na prośbę jego żony Naści Sobków wdraża się postępowanie, celem udowodnienia zaszłej śmierci zaginionego. Wydaje się przeto ogólne wezwanie, aby uwiadomiono sąd albo kuratora p. dr. Naglera, adwokata w Złoczowie, aż do dnia 15 lutego 1921 o zaginionym.

Po upływie tego terminu i po przeprowadzeniu i po podjęciu dowodów będzie rozstrzygnięte o dowodzie zaszłej śmierci.

Sąd okręgowy, Oddział IV.

Złoczów, 3 listopada 1920. (10901)

# DONIESIENIA PRYWATNE

## NA MIKOŁAJA

A poleca  
G wielki wybór  
W ksiązek  
I dla starszych i  
A dla dzieci  
Z nowe arcydzieła  
D powiastkowe  
K Księgarnia St. REHMANA  
E Lwów, ul. Rutowskiego L. 2.

Pracownia nowoczesnej fotografii  
„Henera“  
znajduje się we Lwowie  
tylko przy ul. Koralmickiej L. 4.  
(boczna Akademicka i Zimorowicza).

### Ogłoszenie.

Dnia 19 grudnia 1920 o godz. 3 popołudniu w sali Magistratu w Mikołajowie u/Dn. odbędzie się

### I. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

członków Spółki apokrywej Urzędników Państwowych Stow. z ogr. poręką w Mikołajowie u/D z następującym porządkiem dziennym:

1. Sprawozdanie Dyrekcji z samkajęcia rachunków za rok administr. 1919/20.
2. Sprawozdanie Komisji rewizyjnej.
3. Podział czystego zysku.
4. Wybór Rady Nadzorczej na r. 1920/21.
5. Wybór Komisji rewizyjnej na r. 1920/21.
6. Zmiana statutu.
7. Wnioski członków.

W razie braku kompletu odbędzie się Walne Zgromadzenie tego samego dnia o godz. 5 z tym samym porządkiem dziennym w lokalu wyżej oznaczonym.

Rachunki Stowarzyszenia wyłożone będą w kancelarii notariusza Rotha w Mikołajowie u/Dn. do przejrzania.

Za Prezesa: Samuel Roth Sekretarz: Arnold Bloch

## CZAPKI

wejskowe, urzędnicze studenckie i cywilne  
oraz wszelkie przybory mundurowe poleca  
Firma JANA WITTMANNA  
we Lwowie, ul. Trybunalska L. 1.

## KAWĘ PALONĄ

Handel Herbaty i Kawy  
Edmunda Riedla  
Codziennie świeżo paloną za pomocą gorącego powietrza poleca  
we Lwowie, Rutewskiego 3.

### DO WYROBU

## Dachówek cementowych

polecamy najbardziej udoskonaloną

### Maszynę rolkową pat. „Lauszera“

Dzienna produkcja do 200 sztuk, jak również wszelkie inne maszyny i formy do wyrobu cegieł, pustaków, rur kanałowych, sączków do drenowania słupów parkanowych i t. d.

Fabryka maszyn BRACI HOFFMANN w Łodzi, ul. Kilińskiego 154.

Na żądanie wysyła się katalog bezpłatnie.

## HAFTY

mereżki ręczne i maszynowe, pilsonwanie, obclaganie guzików, odbijanie wzorów Richelleu i innych przyjmuje  
Chrześc. Zakład haftów Akademicka 22. I. piętro.

Bez operacji radykalna pomoc dla najstarszych i najmłodszych cierpiących na przepukliny u panów, pań i dzieci!

Proszę żądać prospektu gratis i franko od specjalisty patent. bandaży przepuklinowych,

M. Freilicha, Lwów, ul. Gródecka L. 35, we własnym domu.

Dla pań różnego rodzaju bandaże przepuklinowe sporządza kobleta pod jego nadzorem.

Szanowny Panie M. Freilich!

Pocytuję sobie za obowiązek wyrazić Panu moje najserdeczniejsze podziękowanie. Od szeregu lat cierpię na przepuklinę, na którą nigdzie nie mogłem znaleźć pomocy. — W rozpaczy poddałem się operacji, lecz bez skutku. Dopiero od czasu, kiedy Pan wzięł mnie w swoją opiekę. Wielce Szanowny Panie i założył mi swój bandaż. Czuję się zupełnie zdrowym, co u starca 73-letniego tembardziej jest podziwieniem godnem.

Dziękując jeszcze raz Panu Szanowny Panie M. Freilich, za rzetelne i umiejętne leczenie, kreślę się z poważaniem  
Jan Nowak  
dyrektor Zakładu ubogich we Lwowie.

### CUKRY I CZEKOLADY

najtaniej do nabycia hurtownie i detalicznie w lwowskich domach cukrowych

J. B. RAUCH we Lwowie  
Główny skład przy ul. Legionów 33  
Filje: Akademicka 26, Halicka 9, Leona Sapiehy 17. — ROK ZAŁOŻENIA 1900.

Piece i kuchnie kaflowe  
oraz wszelkie naprawy wykonuje  
KAROL LINIOWSKI  
majster kafilarski. — Skład pieców kaflowych  
Lwów, Pasaż Hausmana L. 9.

## W środę dnia 8 grudnia 1920 r. odbędzie się we Lwowie w lokalu Ziemskiego Banku Kredytowego 3 Maja L. 5 konstytuujące Walne Zgromadzenie

subskrybentów na akcje Spółki akcyjnej pod firmą:  
„Fabryka samochodów „AUTO MOTOR“, Spółka akcyjna we Lwowie, o godz. 11 przedpołudniem z następującym porządkiem dziennym:

1. powzięcie uchwały w sprawie założenia Spółki i ostatecznego ustalenia treści statutu w brzmieniu zatwierdzonem przez Władzę Państwową.
2. Powzięcie uchwały w sprawie umów, odnoszących się do nabycia aportów.
3. Oznaczenie ilości i wybór członków Rady Zawiadowczej, tudzież wybór trzech członków Komisji rewizyjnej, oraz wybór pierwszej Dyrekcji.

Na zgromadzenie to zapraszają założyciele Spółki:  
Ziemski Bank Kredytowy, Tow. Akc. we Lwowie  
Spółka automobilowa „MOTOR“ Sp. z ogr. por.  
Lwów, dr. Ernest Adam, dr. Maksymilian Liptay,  
Włodzimierz Strzelecki, Inż. Aleksander Jure.

## Syndykat Rolniczy

plac Marjacki 10  
przyjmuje zamówienia na  
ule słowiańskie  
ule amerykańskie  
węzę sztuczną  
do uli amerykańskich.

Sprzedaje i kupuje  
jakoteż  
przyjmuje w komisję rzeczy  
artystycznej i starożytny  
wartości  
oraz meble, urządzenia domowe i przedmioty codziennego użytku.

Sklep Komisowy  
Pańska 17.  
(Zbieg ulic Kochanowskiego i Batorego)

Szelak  
klej stolarski  
hurtownie i drobniogowo  
poleca najtaniej  
LUDWIK HOSZOWSKI  
Lwów, Akademicka 3.

## SZCZOTKI

do szurowania i zamłania  
tania  
hurtownie i pojedynczo  
poleca najtaniej  
Ludwik Hoszowski  
Lwów, Akademicka 3.  
Zakup książek i bibliotek  
Książki każdego rodzaju  
oraz całe księgozbiory kupuje  
po cenach najwyższych. Księgarnia Powszeczna, Lwów — Rynek 29 w bramie Andriolego. 11003 1-2

Towarz. Ubezpieczeń od ognia poszukuje do nego  
Inspektora  
Polaka, jako kierownika.  
Reprezentacja dla Wschodniej Małopo ski. — Zgłaszać się: Lwów, Hotel Krakowski nr. 301

## Czas odnowić przedpłatę!



# „PEZET“

## Powszechne Zakłady Budowlane S.A.

ogłaszają na podstawie uchwały Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dnia 9 października 1920 roku i uchwały Rady Nadzorczej z dnia 26 października 1920 roku z zastrzeżeniem zatwierdzenia przez Rząd

# SUBSKRYPCJĘ na akcje II-giej emisji

### na następujących warunkach:

Emitowanych zostaje 40.000 sztuk akcji nominalnej wartości po Mkp. 500 w dwóch ratach po 20.000 sztuk.

Kurs emisyjny wynosi:

Dla starych akcjonariuszów po Mkp. 620 z tem, że na każde dwie sztuki starych akcji przysługuje im w każdej racie emisyjnej prawo poboru jednej nowej akcji.

Dla nowych akcjonariuszów po 820 Mkp. za sztukę.

Legitymację dla starych akcjonariuszów stanowią tymczasowe potwierdzenia wydane przez „Pezet“ lub przez Akcyjny Bank Związkowy.

Dyrekcja „Pezet“ Powszechne Zakłady Budowlane S. A. zastrzega sobie prawo przydziału sztuk, z tem, że przestrzegać będzie pierwszeństwa subskrypcji wedle terminu ich zgłoszeń.

Subskrybentom, którym wskutek przekroczenia subskrypcji pierwszej raty emisyjnej akcje nie zostaną przydzielone, przysługuje prawo przeznaczenia kwot wpłaconych, na poczet drugiej raty z tem, że otrzymają oni pierwszeństwo w przydziałach z drugiej raty.

Nowe akcje wezmą udział w zyskach Spółki począwszy od 1 stycznia 1921.

Termin zamknięcia subskrypcji pierwszej raty emisyjnej oznacza się na dzień 15 grudnia 1920. Akcjonariusze posiadający prawo poboru muszą wykonać najpóźniej do dnia 30 listopada 1920.

### Zgłoszenia przyjmują:

**Akcyjny Bank Związkowy we Lwowie,  
Polski Bank Krajowy,  
Powszechny Bank Kredytowy,  
Ziemski Bank Kredytowy,  
Bank Towarzystw Spółdzielczych w Warszawie,  
Bank Wschodni w Warszawie,  
Bank Związku Spółek zarobkowych w Poznaniu,  
Bank Małopolski w Krakowie.**